

HELENA ZOLL-ADAMIKOWA

WYNIKI WSTĘPNYCH BADAŃ WCZESNOŚREDNIOWIECZNEGO ZESPOŁU OSADNICZEGO W GUCIOWIE, POW. ZAMOŚĆ

I

Niewielka wieś Guciów usytuowana jest na lewym brzegu górnego Wieprza, który płynąc w swym początkowym, ok. 30-kilometrowym odcinku z południowego wschodu na północny zachód przecina się tu przez centralną część Roztocza Środkowego (ryc. 1 i 2). Dolina rzeki wypełniona jest grubymi pokładami piasków luźnych powstałych w wyniku niszczenia skał typu opoki górnokredowe i gezy, głównego budulca geologicznego tej części Roztocza. Piaski te, tworząc niekiedy utwory o charakterze wydmowym, okrywają też dolne części zboczy (przeważają tu gleby biellicowe); na górnych partiach wzniesień zalegają przede wszystkim gleby brunatne lub gleby biellicowe wytworzone z lessów i utworów lessowatych¹. W rzeźbie terenu wyróżniają się 3 strefy: stosunkowo płaska, szer. ok. 200—500 m denna, zalewowa część doliny pokryta łąkami, równinne lub zwydmione terasy nadzalewowe na zboczach doliny, wznoszące się przeciętnie kilka do kilkunastu metrów ponad dno, oraz właściwe wzgórze o dość stromych stokach, wypiętrzające się na kilkadziesiąt metrów wysokości względnej. Główna część omawianych niżej stanowisk archeologicznych (osady na stan. VIII—X, cmentarzyska kurhanowe na stan. I—V) znajduje się na załomie — lub rzadziej w głębi — teras nadzalewowych (ryc. 3). Na wysoczyźnie usytuowane jest tylko grodzisko na stan. VII.

Istotnym elementem krajobrazu, mającym też podstawowe znaczenie dla kwestii zachowania tutejszego kompleksu zabytków, są rozległe tereny leśne pokrywające większą część strefy wysoczyznowej oraz znaczne połacie teras nadzalewowych. W naszym rejonie jest to przede wszystkim zwarty kompleks lasów państwowych (dawny zespół leśny Ordynacji Zamojskiej) rozciągający się w przybliżeniu od Guciowa (wzdłuż lewego brzegu Wieprza) oraz od Bondyrza i Bliżowa (wzdłuż prawego brzegu) aż po Zwierzyniec. Tu usytuowane są cztery wczesnośredniowieczne cmentarzyska kurhanowe (stan. II—V). Ponadto na lewym i prawym brzegu, na przedłużeniu pól Guciowa i Bondyrza lub pomiędzy połaciami uprawnymi znajdują się też skupiska lasów, głównie prywatnych, których obszar w ostatnim stuleciu gwałtownie się zmniejszył. Wpłynęło to na intensyfikację destrukcji obiektów zabytkowych pokrytych uprzednio szatą roślinną, a to grodziska na stan. VII oraz cmentarzyska kurhanowe z wczesnej epoki brązu i wczesnego średniowiecza na

¹ Por. w tym zakresie: H. Maruszczak, *Geologiczno-morfologiczne warunki rozwoju gospodarczego Zamojszczyzny*, [w:] *Zamość i Zamojszczyzna w dziejach i kulturze polskiej*, Zamość 1969, s. 9—31; S. Uziak, *Warunki glebowe*, tamże, s. 33—38.



Ryc. 1. Widok z północno-wschodnich stoków grodziska na dolinę Wieprza w zachodniej części wsi Guciów oraz wzniesienia i lasy prawego brzegu w kierunku Obroczy i Kosobud

View from the slopes of the earthwork on the Wieprz valley in the western part of the village of Guciów

Fot. H. Zoll-Adamikowa

stan. VI. Natomiast dobrze zachowało się zgrupowanie mogił wczesnośredniowiecznych na stan. I, położonych w pasie lasów prywatnych bezpośrednio przy zachodniej granicy wsi Guciów. Najsilniej narażony na zniszczenie jest jednak teren, gdzie ujawniono ślady osad otwartych (stan. VIII—X) na od dawna uprawianych terasach nadzalewowych w obrębie wsi, wystawionych przy tym na silne działanie procesów denudacyjnych.

II

Zabytki archeologiczne w rejonie Guciowa, a to wały ziemne grodziska oraz zgrupowania kopców ziemnych, zarejestrował już w pocz. XIX w. Mikołaj Stworzyński, archiwista i historyk Ordynacji Zamojskiej². Dopiero jednak po II wojnie światowej, w latach pięćdziesiątych, rozpoczęto systematyczną inwentaryzację i badanie tych obiektów z inicjatywy Michała Drewki, prowadzącego wówczas eksploatację kurhanów wczesnośredniowiecznych w Lipsku, pow. Zamość, odległym o niespełna 13 km na północny wschód od Guciowa. W 1955 r. wykonano plany hipsometryczne cmentarzysk kurhanowych na stan. I—IV³, a w 1959 r. zbadano sonda-

² J. Gurba, R. Orłowski, *Mikołaj Stworzyński, nieznanymi inwentaryzator grodzisk południowej Lubelszczyzny z początków XIX w.*, „Wiad. Arch.”, t. 23: 1953, s. 66—71; S. Nosek, *Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu*, „Annales Univ. M. Curie-Skłodowska”, Sectio F, t. 6: 1957 (za 1951), s. 365, 380.

³ Na zlecenie M. Drewki plany te — jako pracę dyplomową — sporządził Jerzy Fellmann, por. J. Fellmann, *Pomiary grodzisk i cmentarzysk w Polsce. Metody geodezyjne inwentaryzacji powierzchniowej*, „Rozprawy Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem UW i PW”, t. 4: 1967, s. 29, 46—48, tabl. XXVI—XXVII.



Ryc. 2. Widok z północno-wschodnich stoków grodziska na dolinę Wieprza w środkowej i wschodniej części wsi Guciów oraz wzniesienia prawego brzegu w kierunku Bondyrza i Bliżowa

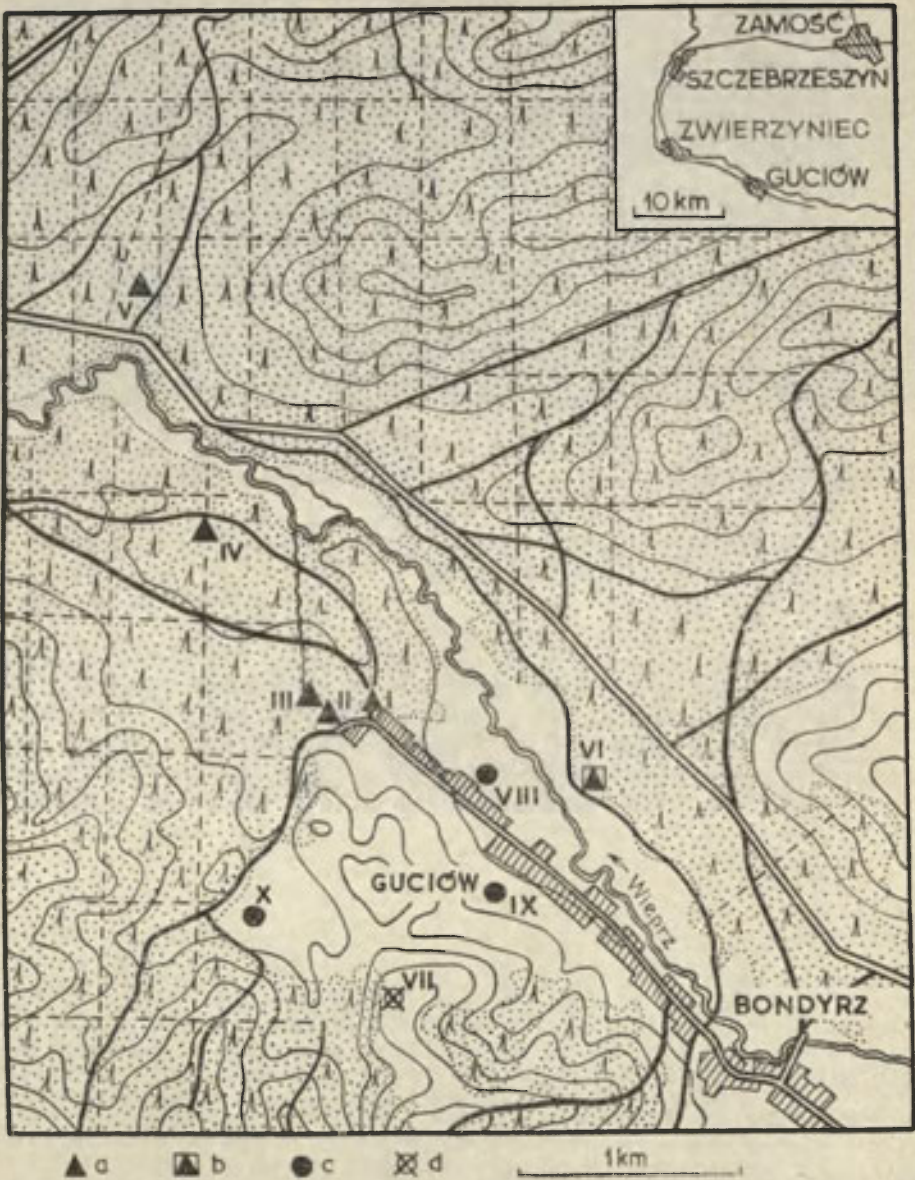
View from the slopes of the earthwork on the Wieprz valley in the central and eastern part of the village of Guciów

Fot. H. Zoll-Adamikowa

zowo 5 kopców-mogił po jednej na każdym ze stanowisk I—V), stwierdzając ich wczesnośredniowieczną metrykę oraz ciało palny charakter pochówki⁴. W latach 1971—1972 prowadzono dalsze prace w Guciówie, także jeszcze rozpoznawczo-sondazowe⁵. Ograniczyły się one do niewielkich odkrywek w rejonie sygnalizowanego przez znaleziska powierzchniowe, wczesnośredniowiecznego osadnictwa otwartego na stan. IX i X, do wstępnej eksploracji dwóch linii umocnień grodziska na stan. VII

⁴ Prace te, będące częścią planowych badań powierzchniowo-sondazowych rejonu lubaczowskiego i południowej części Roztocza Lubelskiego, przeprowadziła ekipa ówczesnego Zakładu Archeologii Polski IHKM PAN w Krakowie, pod bezpośrednim kierunkiem J. Machnika, przy współudziale Anny Kulczyckiej (-Leciejewiczowej) i Renaty Rogozińskiej (-Goszczyńskiej). Za udostępnienie materiałów i dokumentacji tych badań oraz fragmentów wstępnego opracowania składam ww. badaczom serdeczne podziękowanie. Krótkie sprawozdania z poszukiwań powierzchniowych południowej terasy Wieprza oraz sondazowych eksploracji kurhanów wczesnośredniowiecznych w Guciówie zawierają opracowania: J. Machnik, *Archeologiczne badania powierzchniowe w południowej Lubelszczyźnie w 1957 r.*, „Spraw. Arch.”, t. 7: 1959, s. 69—70; tenże, *Badania archeologiczne w Roztoczu Lubelskim w 1959 roku*, „Spraw. Arch.”, t. 12: 1961, s. 95, 97—99.

⁵ Stanowiły one wstępny, przygotowawczy etap długofalowych, planowych badań Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN, realizowanych przez Zakład Archeologii Małopolski IHKM PAN w Krakowie, nad rozwojem i strukturą wewnętrzną wybranych wczesnośredniowiecznych zespołów osadniczych. Ekspedycją kierowała autorka przy współudziale mgr Stanisławy Alfawickiej. Znaczącej pomocy w terenie udzieliło ekspedycji Kierownictwo Fabryki Mebli w pobliskim Bondyrzu, m. in. wyposażając ją w część sprzętu i urządzeń pomiarowych, repery betonowe do stabilizacji pomiarów itp., za co w tym miejscu składamy serdeczne podziękowanie.



Ry. 3. Plan sytuacyjny wczesnośredniowiecznych stanowisk archeologicznych (oznaczonych kolejnymi cyframi rzymskimi) w rejonie Guciowa, pow. Zamość: a — cmentarzyska kurhanowe; b — cmentarzysko kurhanowe z wczesnej epoki brązu i wczesnego średniowiecza; c — osady otwarte; d — grodzisko

Situation plan of early medieval sites (marked by Roman numerals) in the region of Guciów:

- a — barrow-grave cemeteries; b — barrow-grave cemetery from the Early Bronze Age and Early Middle Ages; c — open settlements; d — earthwork

oraz do poszerzenia wykopów z 1959 r. w obrębie dwóch kurhanów na stan. I i V, których chronologia i typ pochówki nie zostały poprzednio wystarczająco wyjaśnione. Uzupełnieniem badań wykopaliskowych była szeroka akcja poszukiwań powierzchniowych w pasie dług. 10–15 km wzdłuż obu brzegów Wieprza, celem ustalenia charakteru i chronologii zasiedlenia tego obszaru w starożytności i wczesnym średniowieczu⁶. W 1972 r. wykonano ponadto plany hipsometryczne grodziska na stan. VII i cmentarzyska kurhanowego na stan. V⁷.

III

Dotychczas w rejonie Guciowa ujawniono następujące pozostałości osadnictwa wczesnośredniowiecznego (ryc. 3): pięć zgrupowań kurhanów ciałopalnych oznaczonych jako stanowiska I—V⁸, cmentarzysko kurhanowe kultury trzcinięckiej, na którym stwierdzono także pojedyncze mogiły lub wtórne pochówki wczesnośredniowieczne w nasypach mogił starszych (stan. VI)⁹, grodzisko z częściowo zachowanymi liniami umocnień (stan. VII), niki ślady osadnictwa otwartego (?) w kotlinie wrzynającej się z poziomu terasy nadzalewowej w głąb rejonu wzniesień (stan. X) oraz pas osadnictwa wzdłuż załomu lewej terasy nadzalewowej, ciągnący się nieprzerwanie od zachodniej części Guciowa do Bondyrza i dalej ku południowemu wschodowi. Na terenie Guciowa oznaczony został jako stanowisko IX, zlokalizowane na południowy zachód od głównej drogi przez wieś, od budynku szkoły podstawowej

⁶ W tym względzie znacznym ułatwieniem i pomocą w pracach ekspedycji było udostępnienie obfitego zbioru zabytków archeologicznych z długoletnich badań powierzchniowych w okolicznej części południowej Zamojszczyzny (wraz z dokumentacją tych poszukiwań), przeprowadzonych przez kierownika Fabryki Mebli w Bondyrzu, inż. Jana Sitka, niestrudzonego badacza pradziejów tego regionu.

⁷ W ramach współpracy krakowskich placówek PAN z Kołem Naukowym przy Wydziale Geodezji Górniczej i Przemysłowej AGH sporządzili je studenci IV roku Aleksander Miskowicz i Jerzy Hejman.

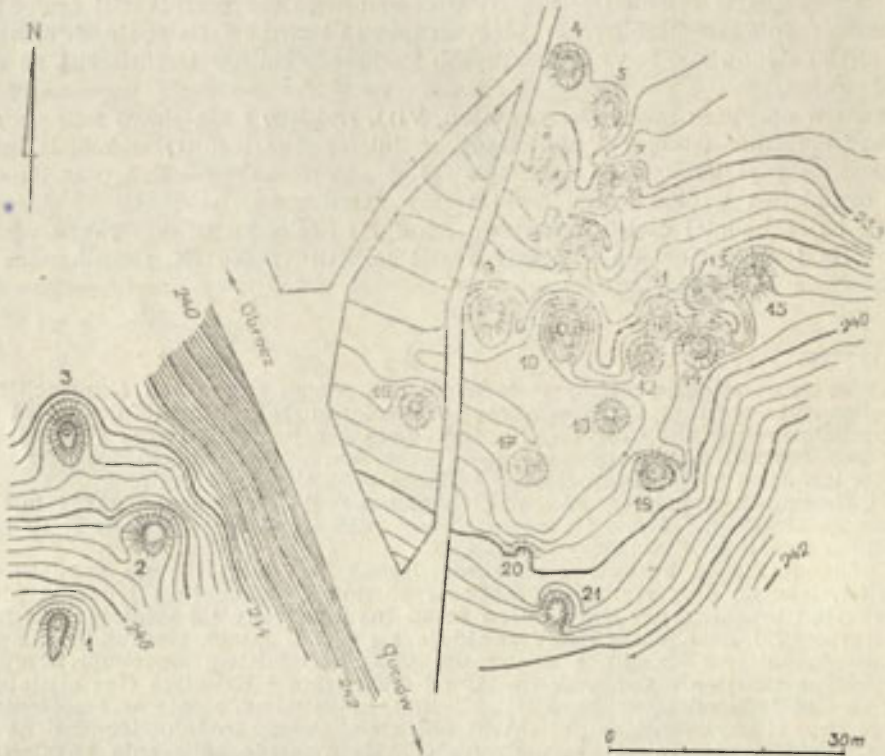
⁸ Cmentarzyska kurhanowe na stanowiskach II—V nie leżą na gruntach wsi Guciów, lecz na obszarze lasów państwowych, których podział na jednostki administracyjne przebiega wg innych nieco zasad (na nadleśnictwa i leśnictwa, nie gminy i gromady). Stanowiska II—IV znajdują się więc w lasach Nadleśnictwa Zwierzyniec, Leśnictwa Kruglik, a stanowisko V — Nadleśnictwa Kosobudy. Z uwagi na znaczne oddalenie stanowisk II—IV od Zwierzynca i Kruglika (ten ostatni nie jest zresztą jednostką wiejską, a tylko leśną), natomiast położenie w bezpośrednim sąsiedztwie (i chyba związku) z innymi obiektami wczesnośredniowiecznymi na terenie Guciowa utrzymano wprowadzoną w 1959 r. zasadę zaliczania cmentarzysk na obszarze lasów państwowych do liczby stanowisk najbliższej wsi. A zatem stanowiska II—IV określono jako Guciów II—IV, natomiast stanowisko V, usytuowane pomiędzy gruntami wsi Guciów i Kosobudy, nazwano Guciów-Kosobudy V (przyjmując numerację stanowisk archeologicznych Guciowa).

⁹ Materiały wczesnośredniowieczne z cmentarzyska na stan. VI nie są przedmiotem niniejszych rozważań; opracowaniem ich zajmuje się Renata Rogozińska-Goszczyńska, badająca to cmentarzysko od 1959 r. Na temat pochówek wczesnośredniowiecznych ze stan. VI ukazały się dotąd drukiem następujące wzmianki: R. Rogozińska, *Sprawozdanie z badań kurhanów trzcinięckich w Guciowie, pow. Zamość*, „Spraw. Arch.”, t. 13: 1961, s. 45, 48; R. Rogozińska-Goszczyńska, *Sprawozdanie z badań na cmentarzysku kurhanowym kultury trzcinięckiej w Guciowie, pow. Zamość, w sezonie wykopaliskowym 1963*, „Spraw. Arch.”, t. 17: 1965, s. 93–97, ry. 2 a, 3; te same, *Sprawozdanie z badań cmentarzyska kurhanowego kultury trzcinięckiej w Guciowie, pow. Zamość, w sezonie wykopaliskowym 1964 roku*, „Spraw. Arch.”, t. 18: 1966, s. 51–53, ry. 1, 4 (tu omyłkowo podano fragmenty naczyń z kopca XXI jako ceramikę z kurhanu XXIV).

po granicę z Bondyrzem, i stanowisko VIII — enklawa w zachodniej części wsi na północny wschód od ww. drogi¹⁰.

Stanowisko I

Około 50—100 m na północny zachód od zachodniego krańca wsi (zagroda Bolesława Greli, Guciów nr 38), w części lasu zw. „Pólszązek” należącej do Mieczysława Korkosza, po obu stronach szosy do Obroczy znajduje się 21 kopców ziemnych (ryc. 4). Trzy z nich (oznaczone nr 1—3) usytuowane są na wypiętrzeniu terasy nadzalewowej, na wysokiej skarpie na W od szosy, pozostałe (nr 4—21) rozłożone są na bardziej równinnym terenie terasy, opadającym nieco ku N, na E i NE od szosy.



Ryc. 4. Guciów, pow. Zamość, stan. I. Plan sytuacyjno-wysokościowy cmentarzyska kurhanowego w lesie „Pólszązek”. Wg J. Fellmanna

Situation plan of the barrow-grave cemetery on site I

¹⁰ Pomimo zwiadowczego charakteru i niewielkiego zakresu omawianych tu badań nad zespołem obiektów wczesnośredniowiecznych w rejonie Guciowa zdecydowano się na ich publikację, mimo że miały one na celu tylko wstępne rozpoznanie chronologii i rodzaju elementów składowych tego zespołu, nie rozwiązując jakichkolwiek szerszych zagadnień. Jednakże w 1972 r. zamknięty został pewien zaplanowany etap długofalowej akcji badawczej, zarysowała się problematyka i perspektywy dalszych prac, toteż warto już dziś zasygnalizować pierwsze uzyskane wyniki, nie czekając momentu pełnego opracowania następnych etapów systematycznych badań.



a



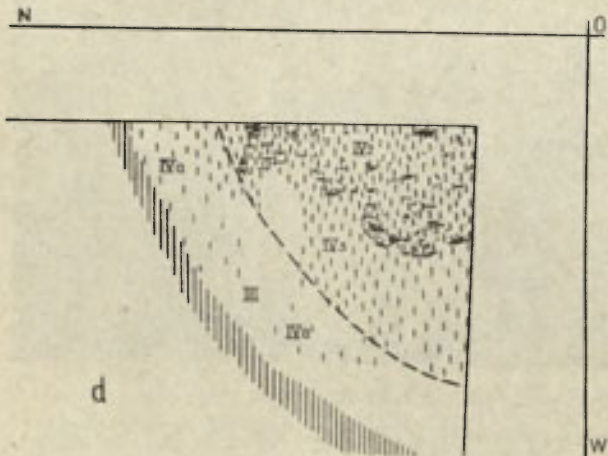
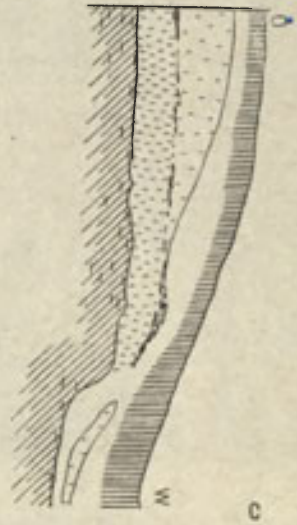
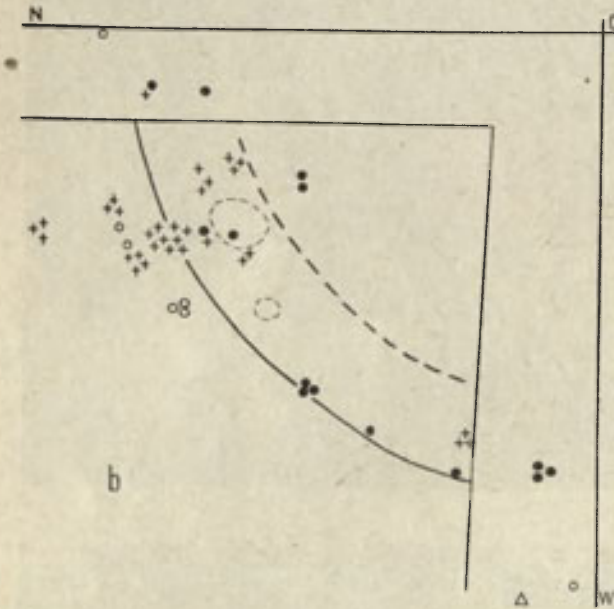
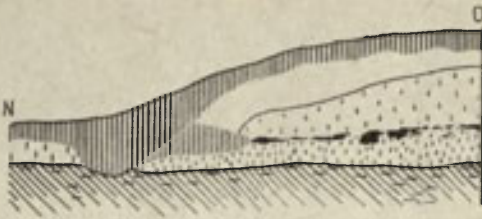
b

Ryc. 5. Guciów, pow. Zamość, stan. I:

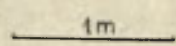
a — widok od północy na kurhan 11 przed eksploracją (w głębi widoczny kurhan 12);
 b — profil kurhanu 11 po osi O—W

a — view from north on barrow 11 before exploration; b — section of barrow 11 along the
 O—W line

Fot. H. Zoll-Adamikowa



	1		8
	2		9
	3		10
	4		11
	5		12
	6		13
	7		14
			15



W 1959 r. przeprowadzono wykop sondażowy na ćwiartce NW kurhanu 11 w postaci dwu rowów szer. 0,5 m schodzących się pod kątem prostym w środku kopca wzdłuż obu głównych osi przekrojowych kurhanu. W 1972 r. zbadano pozostałą partię tej ćwiartki oraz warstwę zewnętrzną części ćwiartki SE (ryc. 5).

Kurhan posiadał kształt kolisty, dzisiejszą średnicę 5,5—6 m, wys. 0,7—0,8 m; od strony W wyraźnie zaznaczało się na powierzchni sierpowate zapadlisko, w miejscu głębszego w tej części rowu przykurhanowego. Od SE podnóże mogły stykać się z kurhanem 14; z tego względu wytyczono dodatkową oś profilową O—C, by otrzymać przekrój prostopadły przez oba kopce.

Prócz parocentymetrowej warstewki I — humusu zewnętrznego, stwierdzono następujące pokłady w nasypie (ryc. 5b, 6a, c): warstwa II — brunatny piasek z humusem, płaszcz zewnętrzny kopca, miąższości 10—20 cm (w rowie przykurhanowym części zachodniej był on grubszy, nakryty warstwą I/II, brunatnoczarną próchnicą), III — brunatny, czysty piasek, właściwy nasyp o dość równomiernej miąższości 20—30 cm, IV — gruby pokład spalenizny i spopielałego piasku (oznaczony w badaniach 1959 r. jako humus pierwotny), o największej miąższości w centrum kurhanu (ok. 50 cm), zalegający na calcu (rudzie piasek), który w stropie zawierał duże konkracje orsztynu. Warstwa IV znajdowała się pod całym trzonem nasypu, a także — w układzie wyraźnie ukośnym jako zsuwy, obrywy — w głębokim rowie przykurhanowym od strony W (warstwa IV a). Ten pozornie jednolity kompleks dzielił się jednak na trzy warstwy, różniące się barwą, treścią przyrodniczą, układem oraz — jak można przypuszczać z ich wzajemnej pozycji stratygraficznej — także zasadniczo odmiennymi warunkami powstania. Górny pokład piasku (IV₁) o odcieniu ciemno-szaro-siwym miał postać kopczykowaną (maksymalna miąższość 40 cm), środkowy (IV₂), miąższości 5—10 cm, o dużej zawartości węgla drzewnego zalegał w układzie poziomym, podobnie jak dolny (IV₃), miąższości 20—25 cm, charakteryzujący się piaskiem białawoszarym. Te cechy, jak i zaleganie reszt ciałopalenia w kurhanach wczesnośredniowiecznych z reguły na pierwotnym poziomie gruntu (zazwyczaj nieco zniwelowanym, „oczyszczonym” z próchnicy) zdają się wskazywać, że zachował się tu *in situ* fragment pierwotnego podglebia gleby kopalnej (warstewka IV₃), na którym złożono szczątki stosu (IV₂), przysypane najpierw kopczykiem ziemi ściągniętej z powierzchni otoczenia, a więc humusu i pod-

Ryc. 6. Guciów, pow. Zamość, stan. I. Przekroje nawarstwień (a, c), rzut poziomy spągu warstwy IV₂ — ciałopalenia i stropu IV₃ — podglebia pierwotnego (d) oraz rozrzut ułamków ceramiki i przepalonych kości w warstwie II (b) na ćw. NW kurhanu 11:

1 — obszar zbadany w 1959 r.; 2 — w 1972 r.; 3 — dzisiejszy obwód kopca; 4 — pierwotny obwód kurhanu; 5 — zarysy słupów (?); 6 — przepalone kości; 7 — ułamki naczyń wczesnośredniowiecznych (zaczerniono fragmenty naczyńia 11/A); 8 — fragment naczyńia późnośredniowiecznego; 9 — zwęglone drewno i warstwa IV₂ (ciałopalenia); 10 — współczesny humus leśny i warstwa II (humus z piaskiem); 11 — warstwa III (czysty piasek); 12 — warstwa IV₁ (pierwotne podglebie na wtórnym złożu?); 13 — warstwa IV₃ (pierwotne podglebie *in situ*); 14 — orsztyń w stropie calca; 15 — cielec piaszczysty

Site I. Sections of layers (a, c), ground plan of the bottom of the cremation layer (d), distribution of pottery and bones in layer II (b) in NW unit of barrow 11:

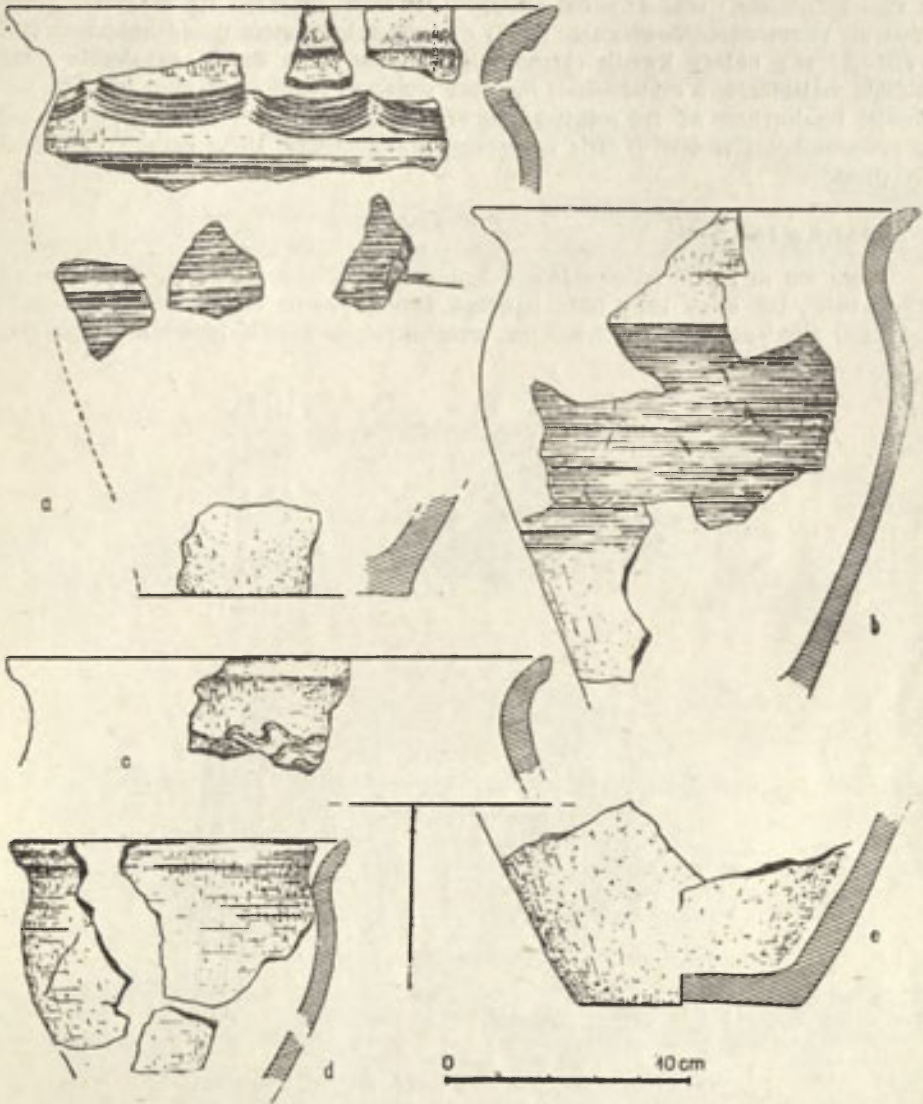
1 — excavations of 1959; 2 — excavations of 1972; 3 — present-day perimeter of the barrow; 4 — original perimeter of the barrow; 5 — outlines of posts (?), 6 — bones; 7 — early medieval potsherds; 8 — late medieval potsherds; 9 — charcoal; 10 — modern humus and humus with sand (layers I and II); 11 — pure sand; 12 — primary subsoil in secondary position (?); 13 — primary subsoil *in situ*; 14 — Ortstein; 15 — sandy primary ground

glebia pierwotnego (IV₁), a następnie warstwami wydobywanymi już z niższych pokładów, tj. calca piaszczystego (warstwa III).

Na wewnętrznym stoku rowu przykurhanowego w części N stwierdzono zarysy dwóch słupów (?), średn. 15 i 40 cm, wokół których i przy zewnętrznej krawędzi rowu koncentrowała się główna ilość ujawnionych kości ludzkich; zaledwie kilka fragmentów zalegało ponadto w zachodniej części rowu (ryc. 6 b). Prócz przepalonych kości znaleziono jeden fragment taśmowatego, nieco wygiętego przedmiotu żelaznego (w warstwie II, ćw. SE) oraz kilkanaście ułamków ceramiki w wypełnisku rowu przykurhanowego (z wyjątkiem dwóch skorup usytuowanych w warstwie IV, blisko jej obwodu zewnętrznego). Są to głównie fragmenty naczynia 11/A (ryc. 7 d) oraz bardzo drobne skorupy dalszych dwóch lub trzech naczyń wczesnośredniowiecznych (w tym okazu 11/B, grubościennego z brzegiem słabo wychylonym, języczkowato ścienionym). Ponadto w warstwie I/II zalegał ułamek naczynia toczonego późnośredniowiecznego lub nowożytnego (por. ryc. 6 b).

Wobec zwiadowczego charakteru eksploracji, którą objęto tylko wycinek mogiły, uzyskano bardzo niepełną podstawę dla ustaleń chronologicznych oraz dla interpretacji ujawnionych tu pozostałości obrzędów sepulkralnych. Pozycja stratygraficzna przepalonych kości i ułamków naczyń (brak ich w nasypie i warstwie ciałopalenia, natomiast występują w wypełnisku rowu przykurhanowego) sugeruje pochówek nakurhanowy, przy czym nie należy wykluczać możliwości stawiania popielnicy (popielnic?) na jakichś słupach wbitych u stóp nasypu. Brak czytelnych śladów przepalenia gruntu pod warstwą ciałopalenia (IV₂), nieujawnienie w niej szczątków kostnych, ani też wyraźniejszych elementów konstrukcji drewnianych przemawiałyby za tym, że nie są to pozostałości stosu ciałopalnego *in situ*. Z faktu zachowania się pod kopcem części pierwotnego profilu glebowego można przypuszczać, że owe reszty ciałopalenia złożono na terenie oczyszczonym z wierzchniej warstewki próchnicy, lecz nie zniwelowanym głębiej, do poziomu macierzystego gruntu (piasku). Sypano zaś płaszcz kopca etapami, czerpiąc budulec nasypu początkowo z warstw powierzchniowych najbliższego sąsiedztwa, następnie zaś z dolnych, nienaruszonych pokładów piasku, przede wszystkim od strony zachodniej. To ostatnie zjawisko mogłoby sugerować, że tylko w tym rejonie teren był „pusty”, tzn. nie zajęty przez inne kurhany, natomiast od strony SE i N nie można było kopać tak głębokich rowów z powodu istnienia tu już starszych mogił. Jeśli dalsze badania potwierdzą te obserwacje, stanowiłyby one istotną przesłankę dla ustalenia chronologii relatywnej kurhanu 11 w stosunku do kurhanów 12, 13 i 14.

Niestety ani sondaże z 1959 r., ani z 1972 r. nie dostarczyły bezspornych materiałów dla datowania absolutnego kurhanu 11. Przede wszystkim nie znaleziono żadnych zabytków w poziomie warstwy ciałopalenia (IV₂), a zatem brak jest podstaw dla określenia terminu *circa quem* powstania mogiły. Ceramika ujawniona w tzw. horyzoncie zewnętrznym kopca wyznacza zaś tylko *terminus post quem*. W głównej masie pochodzi zapewne bowiem z popielnic nakurhanowych, które mogły być dostawiane jeszcze w jakiś czas po usypaniu kurhanu; część jej jednak może być pozostałością późniejszych obrzędów ku czci zmarłych. Znalezione w tym horyzoncie ułamki naczyń są na ogół drobne i nietypowe. Jedynie z naczynia 11/A uzyskano większe fragmenty zezwalające na rekonstrukcję ukształtowania oraz techniki wykonania jego górnej partii (ryc. 7 d). Jest to okaz silnie obtaczany lub wręcz toczony (o czym świadcząby głębokie bruzdy — kanelury — na powierzchni), posiada zaś nietypową dla tego rodzaju ceramiki formę, stąd jego datowanie następuje z dużymi trudnościami. Pamiętając przy tym, że w płaszczu zewnętrznym zalegał też fragment naczynia wyraźnie toczonego, późnośredniowiecznego lub jeszcze młod-



Ryc. 7. Guciów, pow. Zamość. Fragmenty ceramiki z kurhanu 11 (stan. I), 29 (stan. II) i 99 (stan. IV):

a — naczynie 29/B; b — naczynie 29/A; c — naczynie 29/C; d — naczynie 11/A; e — naczynie 99/A

Potsherds from barrows 11, 29, and 99:

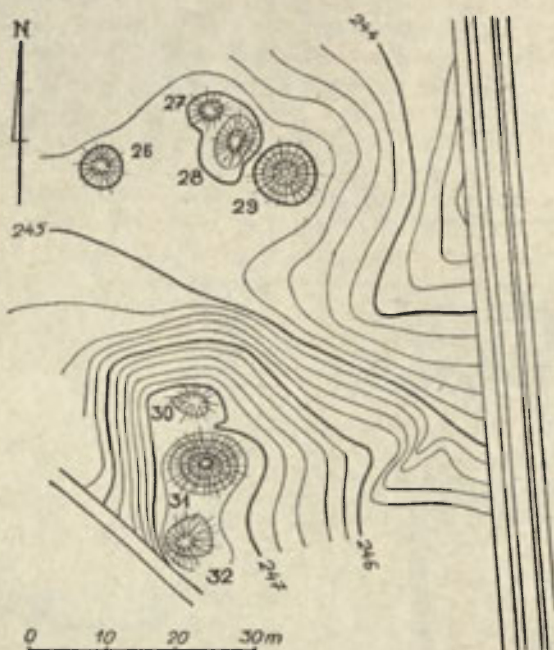
a — vessel 29/B; b — vessel 29/A; c — vessel 29/C; d — vessel 11/A; e — vessel 99/A

Rys. T. Wenhryniewicz

szego (a zatem liczyć się tu trzeba z jakimiś pozostałościami czynności ludzkich z doby późniejszej) oraz że wśród ułamków ceramiki znajduje się fragment brzegu naczynia wczesnośredniowiecznego (11/B) o cechach bez wątpienia archaicznych (VII/VIII—X? w.), należy kwestię chronologii kurhanu 11 do chwili uzyskania z tego obiektu materiałów o czytelniejszej metryce czasowej pozostawić jako otwartą. Ciąłopalny i nakurhanowy typ pochówka sugerowałaby jedynie, że mogła powstała najprawdopodobniej w tzw. II fazie wczesnego średniowiecza, tj. w ramach VII(?)—X/XI(?) w.

Stanowisko II

Około 300 m na W od zachodniego krańca wsi, w części lasu państwowego zw. „Popławek”, tuż obok rowu oddzielającego lasy prywatne od państwowych (na W od niego) zinwentaryzowano 7 kopców, położonych na dwóch niewielkich piaszczy-

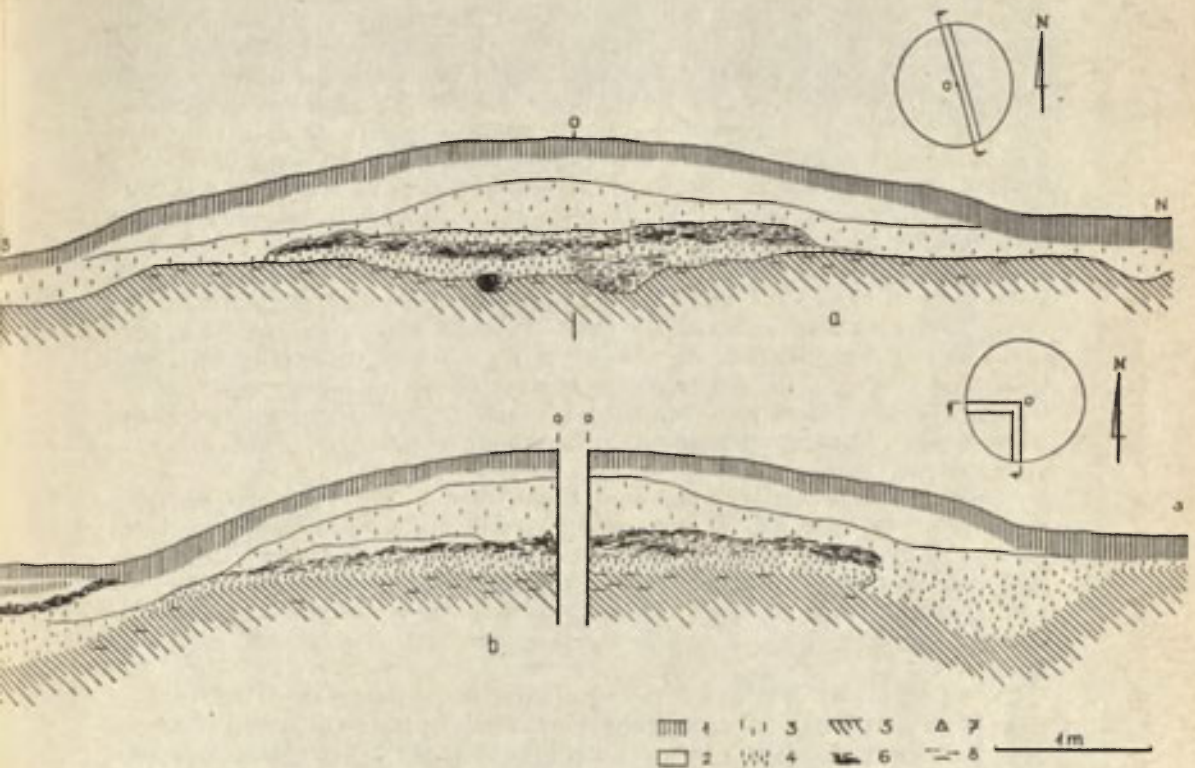


Ryc. 8. Guciów, pow. Zamość, stan. II. Plan sytuacyjno-wysokościowy kurhanów w lesie „Popławek I”. Wg J. Fellmanna

Situation plan of the barrow-grave cemetery on site II

stych pagórkach (wydmach), odległych od siebie 25–30 cm (ryc. 8). Stanowisko to znajduje się ok. 120 m na S od skraju lasu i początku rowu, 70 m na NW od skrzyżowania rowu z drogą leśną „Do Popławku” i ok. 50 m na SW od skrzyżowania rowu z drogą leśną „Do Suszarni”.

W 1959 r. wykonano podłużny przekop sondażowy przez kurhan 29 po osi



Ryc. 9. Guciów, pow. Zamość. Przekrój nawarstwień w kurhanie 29, stan. II (a) i kurhanie 99, stan. IV (b):

1 — współczesny humus leśny; 2 — piaszczysta, górna część nasypu; 3 — dolna warstwa nasypu z domieszką podglebia pierwotnego na wtórnym złożu (?); 4 — podglebie gleby kopalnej *in situ*; 5 — piaszczysty całec; 6 — zwęglone drewno i warstwa ciałopalenia; 7 — fragment ceramiki; 8 — orsztyń w stropie całca

Section of layers in barrow 29 (a) and 99 (b):

1 — modern forest humus; 2 — sandy upper part of the mound; 3 — bottom part of the mound with admixture of primary subsoil in secondary position (?); 4 — subsoil of fossil soil *in situ*; 5 — sandy primary ground; 6 — charred timber and cremation layer; 7 — potsherd; 8 — Ortstein

NNW—SSE, szer. 0,5 m (ryc. 9 a). Był to kurhan położony w grupie północnej czterech kopców, średn. 7—8 m, wys. 0,6 m, ze śladami rowu przykurhanowego od N i W. Stwierdzono w nim: warstwę humusu z darnią, nasyp utworzony przez piaszczystą warstwę górną i siwobrunatną warstwę dolną (podglebie i próchnica pierwotna na wtórnym złożu?), zalegającą z kolei na siwym podkładzie fragmentu podglebia gleby kopalnej *in situ* (?), wykazującego w stropie ślady spalenizny (ryc. 9 a). W centralnej partii mogiły, w całcu piaszczystym, poniżej podglebia pierwotnego zauważono dwa zaciemnienia biegnące równolegle do siebie, w poprzek wykopu, w odległości ok. 0,8 m.

Pod warstwą darni, na N i S stoku znajdowały się fragmenty naczyń wczesnośredniowiecznych, a także spatynowany wiór krzemienisty o wysokim retuszu (przypuszczalnie kultury pucharów lejowatych). Ceramikę wczesnośredniowieczną stwierdzono też w stropie podglebia pierwotnego w warstewce spalenizny (warstwa ciałopalenia?) i na dnie rowu przykurhanowego. Rekonstruuąc lokalizację zabytków, można stwierdzić, że ujawniono tu ułamki trzech naczyń, z których okaz 29/A (ryc. 7 b) zalegał przede wszystkim w rowie przykurhanowym (15 skorup), a 2 fragmenty w poziomic warstwy ciałopalenia. 17 ułamków naczynia 29/B (ryc. 7 a) znajduje się z metryczką „nasyp i humus pierwotny” (przypuszczalnie pochodzą one jednak tylko z horyzontu zewnętrznego nasypu, z jego stoków N i S, gdyż w materiałach z kurhanu 29 nie ma innych okazów, które można by powiązać ze skupiskiem ceramiki na stokach, wzmiankowanym w dzienniku badań). Natomiast w poziomic warstwy ciałopalenia zalegało przede wszystkim naczynie 29/C (ryc. 7 c), gdyż jego fragmenty znajdują się zarówno w w. w. zespole (z określeniem „nasyp i humus pierwotny”), jak i w drugim pochodzącym wyłącznie z warstwy ciałopalenia i podglebia pierwotnego. Tak więc w mogile tej były co najmniej trzy naczynia, z tego dwa najprawdopodobniej w horyzoncie zewnętrznym, jedno zaś w warstwie ciałopalenia.

Badania nie dostarczyły wielu danych dla rekonstrukcji obrzędów pogrzebowych. Choć nie znaleziono w eksplorowanej partii szczątków przepalonych kości, z uwagi na obecność naczyń w horyzoncie zewnętrznym można przypuszczać, że stosowano tu pochówki nakurhanowy. Ponadto kremacja odbywała się zapewne poza miejscem usypiania mogiły, układ zaś warstw dolnej części kopca sugeruje podobny jak w kurhanie 11 sposób składania reszt ciałopalenia oraz wznoszenia kurhanu¹¹.

Nielatwe, a przy tym wysoce zawodne mogą okazać się próby datowania kurhanu 29 na podstawie nielicznych fragmentów ceramiki, jakie znaleziono w obrębie rowu kontrolnego, a zatem być może tylko ułamka całości inwentarza zabytkowego mogiły. Wydaje się jednak, że naczynie 29/C charakteryzuje się zespołem bardziej archaicznych cech (jedynie przykrawędne obtaczanie, mniej rozwinięta forma brzegu, pogrubianie ścianek w kierunku największej wydatości brzośca), natomiast dwa pozostałe są jakby bardziej zaawansowane (obtaczanie do załomu brzośca, nawet przydatne, bardziej wykształcone brzegi, ornament „fetonów” i gęstych, drobnych żłobków poziomych). Biorąc pod uwagę całokształt kryteriów klasyfikacji ceramiki w Polsce południowo-wschodniej i najbliższe stanowiska z tzw. dobrymi wyznacznikami czasowymi (ostrogami) w Lipsku, pow. Zamość, Strzyżowie i Wołajowicach, pow. Hrubieszów¹², należałoby naczynie 29/C wiązać z początkiem II fazy wczesnego

¹¹ Analiza węgla drzewnego z kopca 29 wykonana przez B. Pawlikową (*Węgle drzewne z wczesnośredniowiecznych kurhanów ciałopalnych w Guciowie, pow. Zamość, i Kornatce, pow. Myślenice*, „Spraw. Arch.”, t. 26: 1974, s. 173), wykazała drewno świerka lub modrzewia. Nie wnosi to jednak istotnych danych np. dla ustaleń gatunku drewna używanego w procesie kremacji, gdyż węgiel zalegał najpewniej w horyzoncie zewnętrznym kopca (znajdował się wraz ze wspomnianymi wyżej 17 uławkami naczynia 29/B i metryczką „nasyp i humus pierwotny”). A zatem nie jest pewne, czy pochodzi on ze stosu ciałopalnego, a nie np. z jakiejś innej konstrukcji w kurhanie.

¹² Por. M. Drewno, *Wielki kurhan wczesnośredniowiecznego cmentarzyska we wsi Lipsko, pow. Zamość*, „Wiad. Arch.”, t. 20: 1954, s. 307—309; J. Gurba, *Z problematyki osadnictwa wczesnośredniowiecznego na Wyżynie Lubelskiej*, „Annales Univ. M. Curie-Skłodowska”, Sectio F, t. 20: 1968 (za 1965), ryc. 1; A. Uzarowiczowa, *Wyniki badań sondazowych na osadzie wczesnośredniowiecznej w Wołajowicach, pow. Hrubieszów*, „Wiad. Arch.”, t. 30: 1964, s. 39—416.

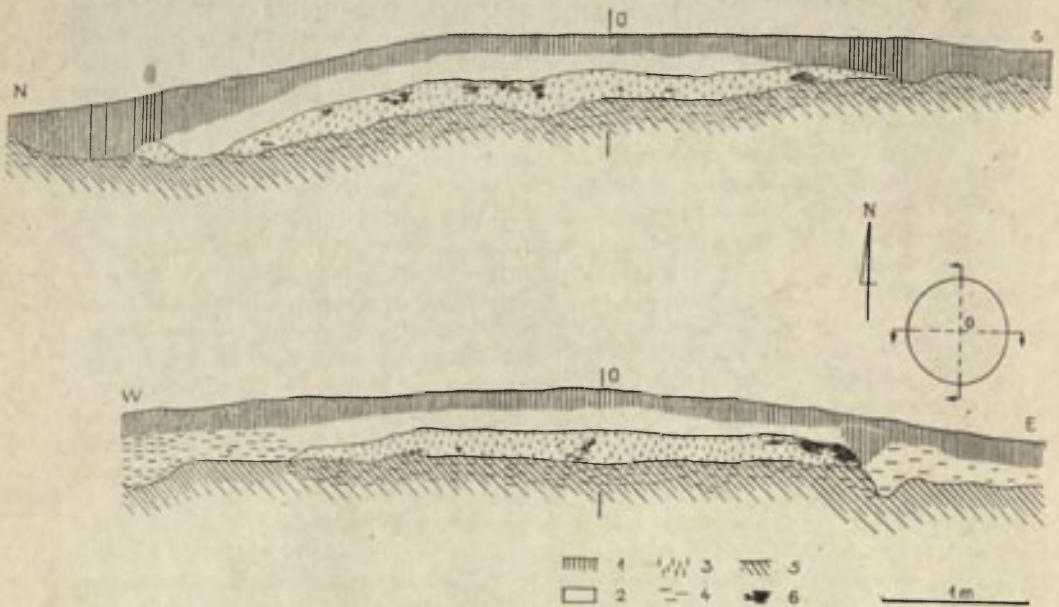
średniowiecza, tj. VII/VIII—VIII w., naczynia zaś 29/A i B najwcześniej z VIII/IX i z IX w. Naczynie 29/C z racji swej pozycji stratygraficznej w mogile określa bez wątpienia *terminus circa quem* jej usypania. Dwa pozostałe — najpewniej popielnice nakurhanowe lub też reszty ceramiki pozostawionej w trakcie obrzędów ku czci zmarłych — wyznaczają albo także *terminus circa quem* albo *post quem*



Ryc. 10. Guciów, pow. Zamość, stan. III. Plan sytuacyjno-wysokościowy cmentarzyska kurhanowego w lesie „Popławek II”. Wg J. Fellmanna

Situation plan of the barrow-grave cemetery on site III

powstania kopca. A zatem, jeśli fragmenty naczyń wydobyte z wykopu sondażowego okażą się być reprezentatywne dla treści zabytkowych całego kurhanu 29, można sądzić, że pochodzi on bądź z VII/VIII—VIII w. (zawierałby przy tym pochówki czy pozostałości obrzędów typu „Dziady” z IX w.), bądź też usypany został dopiero w okresie od VIII/IX do końca IX w.



Ryc. 11. Guciów, pow. Zamość, stan. III. Przekrój nawarstwień w kurhanie 43:

1 — współczesny humus leśny; 2 — trzon nasypu; 3 — warstwa ciałopalenia wraz z podglebkiem pierwotnym *in situ* (?); 4 — orsztyń w stropie calca i w rowie przykurhanowym; 5 — piaszczysty calca; 6 — zwęglone drewno

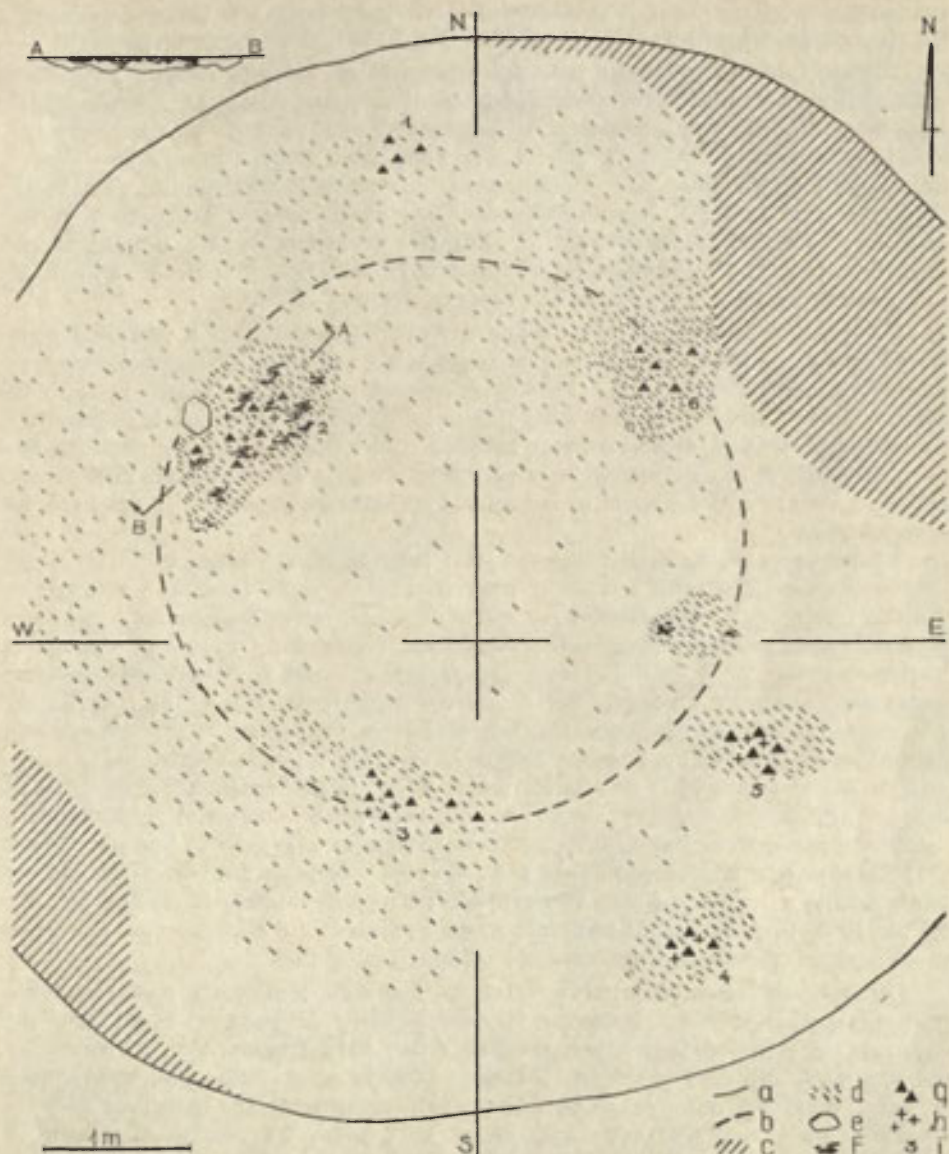
Section of layers in barrow 43:

1 — modern forest humus; 2 — core of the mound; 3 — cremation layer with primary subsoil *in situ* (?); 4 — Ortstein in the top of the primary ground and in the ditch surrounding the barrow; 5 — sandy primary ground; 6 — charred timber

Stanowisko III

W głębi lasu państwowego, w części zw. „Popławek”, ok. 500 m na W od zachodnich krańców wsi usytuowane są 24 kurhany (oznaczone nr 36—59), ciągnące się półkoleście z N na S i SW na stokach niewielkiego pagórka opadającego na N (ryc. 10). Cmentarzysko to położone jest na E i SE od źródła potoku bez nazwy, lewego dopływu Wieprza, zaś ok. 250 m na S od szosy Guciów—Obroc idąc wschodnim skrajem polany, którą płynie wspomniany potok. Około 100 m na NW, w lesie po drugiej stronie łąki z potokiem, znajduje się jeszcze kilka nie zinwentaryzowanych kopców, słabo rysujących się w terenie.

W 1959 r. zbadano na stanowisku III kurhan 43 w całości. Był to kopiec słabo zachowany ze względu na obsuwanie się warstw po spadku zbocza ku N, średnicy 7—8 m, wysokości 0,6 m. Od NW widoczne było zagłębienie, szerokości 1,5 m, miąższości 0,4 m. Układ nawarstwień tego kurhanu był następujący (ryc. 11): w stropie współczesny humus leśny z darnią, a niżej humus z piaskiem (miąższości ok. 15 cm), dalej piaszczysty nasyp barwy brunatnożółtawej (miąższości ok. 20 cm), u podstawy kopca zaś pokład siwoszarego piasku (najpewniej pierwotnego podglebia *in situ*),



Ryc. 12. Guciów, pow. Zamość, stan. III. Rzut poziomy skupisk spalenizny, ceramiki i przepalonych kości w kurhanie 43:

a — dzisiejszy obwód kopca; *b* — pierwotny obwód nasypu kurhanu; *c* — teren nieprzebadany; *d* — piasek przemieszany z próchnicą lub spalenizną; *e* — kamień; *f* — zwęglone drewno; *g* — fragmenty naczyń (ilość symboli nie obrazuje faktycznej liczby ułamków ceramiki, a tylko ich zagęszczenie i granicę rozrzutu); *h* — przepalane kości; *i* — numery skupisk

Ground plan of the concentrations of burnt patches, pottery and charred bones in barrow 43:

a — present-day perimeter of the barrow; *b* — original perimeter of the barrow; *c* — unexplored area; *d* — sand mixed with humus or burnt matter; *e* — stone; *f* — charred timber; *g* — potsherds; *h* — bones; *i* — numbers of concentrations

zawierający w górnej części kawałki węgla drzewnego (warstwa ciałopalenia?). Całec stanowił jasnobrunatny piasek z konkrecjami orsztynu w partii stropowej.

Tuż pod darnią, na obrzeżu lub poza zasięgiem pierwotnego nasypu znajdowało się 6 skupisk ceramiki wczesnośredniowiecznej, spalenizny, popiołu i przepalonych kości (ryc. 12). Skupisko 2 zalegało w niewielkim nieckowatym zagłębieniu, wym. 0,6×0,8 m, miąższ do 0,1 m. W powyższych skupiskach stwierdzono szczątki kostne najpewniej jednego osobnika w wieku *iuvenis* lub *adultus*¹³ oraz ułamki co najmniej 15 naczyń (ryc. 13 i 14). Jedyne naczynie 43/A, umieszczone w skupisku 2, zachowało się w całości. Wyłącznie zaś w skupisku 3 znajdowały się ułamki naczyń 43/E, F, G, H, K, P. Pozostałe rozproszone były w dwóch (naczynia 43/D, L, M) lub trzech skupiskach albo ówciatkach (naczynia 43/B, C, N, O).

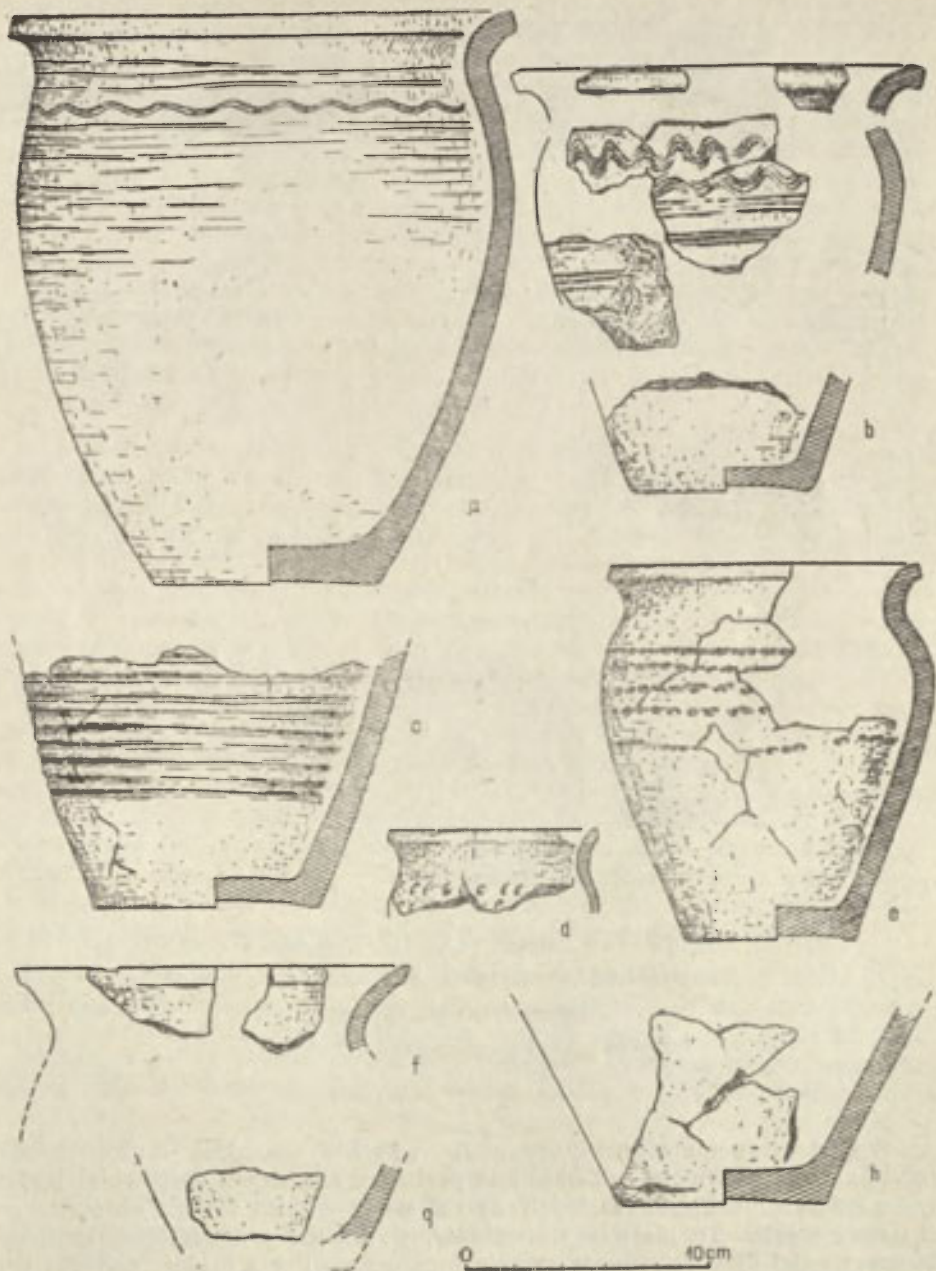
Odtwarzając elementy rytuału pogrzebowego dostrzegalne w kurhanie 43 zauważyć można, że palenie zwłok odbywało się także najpewniej poza miejscem usypiania mogiły (brak śladów konstrukcji stosu oraz przepalenia podłoża) i że nikt reszty kremacji złożył na pierwotnej powierzchni terenu, usuwając zapewne tylko warstewkę próchnicy, a pozostawiając podglebie ówczesnego profilu glebowego. Sypano zaś kurhan przede wszystkim z ziemi czerpanej z dolnych pokładów piasku, gdyż nad warstwą ciałopalenia nie zaznaczał się kopczyk próchnicy i podglebia na złożu wtórnym.

Wbrew pozorom natomiast niejasna jest kwestia typu i lokalizacji pierwotnej pochówki intencjonalnego oraz liczby pogrzebanych tu osób. Ponieważ stratygrafia pozioma i pionowa treści zabytkowych kurhanu 43 nie ma odpowiedników na wczesnośredniowiecznych cmentarzyskach ciałopalnych, warto zilustrować ją szerzej, niż uczyniono to w odniesieniu do innych kurhanów z Guciowa. W początkowej fazie badań tego kurhanu wydawało się, iż sześć skupisk kości, ceramiki i spalenizny jest pozostałością sześciu odrębnych grobów jamowych. Jednakże ich usytuowanie na tle zasięgu pierwotnego nasypu rekonstruowanego z profili budzi już pierwsze wątpliwości w odniesieniu do prawidłowości takiej interpretacji. Z rzutu tego wynika (ryc. 12), że część skupisk znajdowała się wprawdzie w brzeżnej partii dawnego kurhanu, część jednak (nr 1, 4, 5) już poza płaszczem nasypu w wypełnisku rowu przykurhanowego. Biorąc pod uwagę fakt, że rów wykopano dopiero w trakcie sypania mogiły, a jego wypełnisko tworzyło się później, stopniowo, w okresie destrukcji nasypu — te domniemane groby nie mogą być zatem ani współczesne, ani nawet nieco młodsze od kurhanu, lecz znacznie od niego późniejsze.

Dalszych argumentów przeciwko koncepcji grobów jamowych dostarcza także analiza rozrzutu ułamków poszczególnych naczyń. Wśród pozostałości 15 okazów 7 zachowanych jest w większych partiach lub dużej ilości fragmentów. Z nich tylko naczynie 43/A zalegało w obrębie jednego skupiska nr 2. Pozostałe występowały w kilku, niekiedy dość od siebie oddalonych zgrupowaniach: naczynie 43/B — w skup. 3, 5 i ćw. NE, 43/C — w skup. 3, 4 i ćw. NE, 43/D — w skup. 2 i 3, 43/I — w skup. 3, 4, 5, 6 i wszystkich czterech ówciatkach kurhanu, 43/N — w skup. 3, 4, 5, 43/C — w skup. 3, 4, 6. A zatem przynajmniej skupiska 3, 4, 5, 6 — a być może i nr 2 — z racji zalegania w nich ułamków tych samych naczyń: 1° — nie mogą być odrębnymi grobami, 2° — winny być sobie współczesne¹⁴.

¹³ Por. K. K a c z a n o w s k i, *Analiza antropologiczna wczesnośredniowiecznych pochówków ciałopalnych z Guciowa, pow. Zamość*, „Spraw. Arch.”, t. 26: 1974, s. 184—185.

¹⁴ Rozważaniami niniejszymi nie objęto materiału zabytkowego ze skupiska 1, który — z wyjątkiem ułamków przepalonych kości — zaginał.



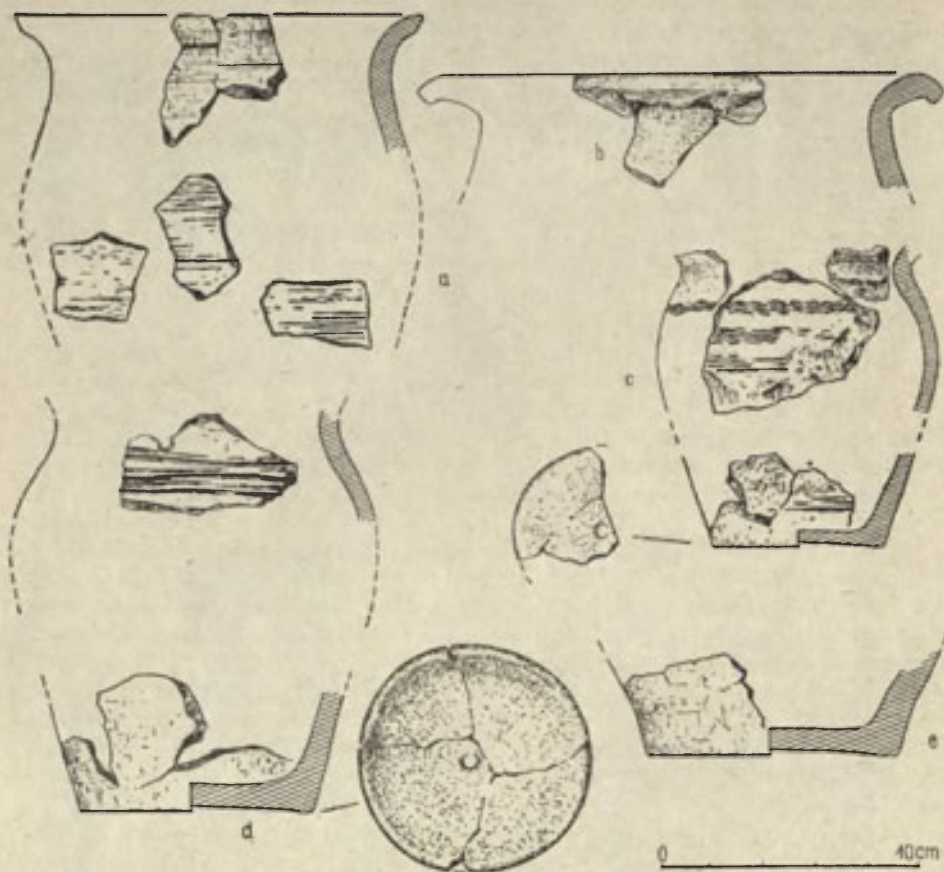
Ryc. 13. Guciów, pow. Zamość, stan. III. Ceramika z kurhanu 43

a — naczynie 43/A; b — 43/B; c — 43/D; d — 43/E; e — 43/C; f, g — 43/F; h — 43/G

Pottery from barrow 43:

a — vessel 43/A; b — 43/B; c — 43/D; d — 43/E; e — 43/C; f, g — 43/F; h — 43/G

Rys. T. Wenhrynowicz



Ryc. 14. Guciów, pow. Zamość, stan. III. Ceramika z kurhanu 43:

a — naczynie 43/I; b — 43/H; c — 43/N; d — 43/O; e — 43/M

Pottery from barrow 43:

a — vessel 43/I; b — 43/H; c — 43/N; d — 43/O; e — 43/M

Rys. T. Wenhryniewicz

Z kolei przypomnieć należy, że wedle wyników ekspertyzy antropologicznej szczątki kostne ujawnione w kurhanie 43 pochodzą ze szkieletu najpewniej jednego tylko osobnika ludzkiego, znajdowały się zaś we wszystkich sześciu skupiskach na obrzeżach nasypu. To pierwsze stwierdzenie, wynikające z morfologicznego podobieństwa części diagnostycznych (głównie mózgowcaszki) oraz braku replikacji tych samych fragmentów szkieletu, nie może być oczywiście dowodem bezspornym na określenie faktycznej liczby pochówków w kurhanie 43. Opiera się jednak na znacznej dozie prawdopodobieństwa, a w każdym razie ogranicza ilość pochowanych tu zmarłych najprawdopodobniej do jednej osoby — lub co najwyżej — niewielu więcej. Przy tym — jeśli przyjąć wariant jednego osobnika — rozproszenie jego kości

w obrębie wszystkich skupisk świadczyłoby wyraźnie za jednorodnym charakterem i czasem powstania owych skupisk (pomimo że ich odmienna pozycja w stratygrafii poziomej dawnego nasypu mogłaby sugerować inne rozwiązanie).

Z powyższego przeglądu danych mających jakieś znaczenie dla odtworzenia rodzaju pochówki w kurhanie 43 wyłoniły się tylko pewne przesłanki dla rekonstrukcji liczby pogrzebanych w nim osób (najpewniej grób jednostkowy) oraz tym samym argumenty przemawiające przeciwko istnieniu tu 6 oddzielnych grobów jamowych. Postawione na wstępie pytanie: jaka była forma pochówki (popielnicowy ziemny czy nakurhanowy, jamowy, warstwowy?) i gdzie był on zlokalizowany, nie doczekało się odpowiedzi. Trudno bowiem ukryć, że zaobserwowane tu zjawiska nie dadzą się przekonywająco objaśnić żadnym z zabiegów sepulkralnych, uchwytanych dotąd na słowiańskich cmentarzyskach ciałopalnych z doby wczesnego średniowiecza. Nie dochodząc więc w tej materii do wiążących ustaleń można jedynie wypunktować bardziej prawdopodobne warianty interpretacyjne, przedstawiając równocześnie sumę argumentów pro i kontra każdemu z nich.

a) Jedno tylko skupisko, nr 2, zalegało w niewielkiej i płytkiej, lecz wyraźnie zagłębionej w całe jamie i zawierało przy tym — prócz węgli drzewnych i przepalonych kości — całe naczynie gliniane. Sugerowałoby to pochówek popielnicowy ziemny, usytuowany w jamie wykopanej na obrzeżu kurhanu. Tezę tę w sposób dość zasadniczy podważałyby z kolei wyniki analizy antropologicznej wykazującej obecność ułamków szkieletu tego samego zapewne osobnika zarówno w skupisku 2, jak i wszystkich pozostałych, a także ujawnienie w tym skupisku 1 fragm. dna naczynia 43/D, znajdującego się poza tym w skupisku 3. Trzeba jednakże zauważyć, że materiał kostny ze skupiska 2 był niezwykle skromny (4 fragm. kości długich) i nie obejmował części diagnostycznych. A zatem ustalenia antropologa w odniesieniu do tego zespołu kości nie są w tak znacznym stopniu prawdopodobne, jak oznaczenia szczątków kostnych ze skupisk 4, 5 i 6, zawierających większą ilość fragmentów mózgowcaszki. Jeden zaś ułamek naczynia 43/D mógł dostać się do skupiska 2 całkowicie przypadkowo. Sumując, wydaje się zatem, że koncepcja pochówki popielnicowego w jamie (za jaki można by uznać zawartość skupiska 2) opiera się na dość realnych podstawach materiałowych; pewne fakty, choć zdają się świadczyć na niekorzyść tej interpretacji, nie podważają jej w sposób zasadniczy, gdyż ich wymowa nie jest stuprocentowo jednoznaczna.

b) Fragmenty tych samych naczyń oraz szczątki kostne jednego najprawdopodobniej osobnika, rozproszone w całym płaszczu zewnętrznym dzisiejszego kurhanu, szczególnie w kilku skupiskach u stóp dawnego nasypu i w wypełniku rowu przykurhanowego na różnych, nawet przeciwległych ćwiartkach mogły, można by tłumaczyć przede wszystkim jako pozostałości popielnicy (czy popielnic) umieszczonych pierwotnie na szczycie kurhanu, które z biegiem czasu stoczyły się lub — jeśli wcześniej rozbite — zsuwały się stopniowo wraz z kośćmi z górnych partii na zbocza i do podnóża kopca. Były to zatem ślad pochówki popielnicowego nakurhanowego. W materiale zabytkowym kurhanu 43 nie znajdujemy przy tym konkretnych argumentów świadczących przeciwko takiej alternatywie interpretacji rozrzutu ceramiki i przepalonych kości ludzkich; jednakże trzy zjawiska wydają się być w tym kontekście niezupełnie zrozumiałe. Po pierwsze zastanawia duża liczba rozbitych naczyń (co najmniej 15) w porównaniu z liczbą pochowanych osób (jak wspomniano, najpewniej jedna lub co najwyżej 2—3?). A zatem, jeśli pozostałości jednego zmarłego składano tylko w jednej popielnicy (materiały z wczesnośredniowiecznych cmentarzysk ciałopalnych wskazują raczej na ten rodzaj

praktyki)¹⁵, wówczas tylko jeden (czy maksymalnie 1—3) okazy ceramiczne pełniłyby funkcję popielnic. W odniesieniu do innych, zapewne także ustawionych gdzieś na szczycie kopca, o czym świadcząby ich rozrzut, możemy jedynie domyślać się, że albo stanowiły część wyposażenia (składanego w kurhanach wczesnośredniowiecznych najczęściej jednak w poziomie warstwy ciałopalenia), lub — co bardziej prawdopodobne — dostały się do inwentarza kurhanu w czasie jakichś późniejszych obrzędów ku czci zmarłych połączonych z pozostawianiem na grobie, czy też konsumpcją napojów i pożywienia¹⁶. W razie przyjęcia tej ostatniej alternatywy trzeba by się liczyć z — może dość znacznym — zróżnicowaniem chronologicznym ceramiki rozproszonej w horyzoncie zewnętrznym kurhanu. Po drugie niezbyt zrozumiała byłaby prawidłowość, z jaką owe rozbite naczynia i kości zsuwając się z wierzchołka kopca grupowały się jednak w skupiska dość wyraźnie przestrzennie wyodrębnione, przy czym części jednego naczynia znajdowały się nie w jednym, lecz dwóch, czy nawet trzech skupiskach, przy braku jakichkolwiek innych ich ułamków, rozrzuconych pomiędzy owymi zgrupowaniami. Mało prawdopodobne jest, aby skupiska były li tylko dziełem przypadku, np. tworzyły się w zagłębieniach po wyrwanych z korzeniami pniach drzew, jamach zwierząt itp., choć teoretycznie taką ewentualność założyć można. Z drugiej strony zastanowić się jednak trzeba, czy owa koncentracja zabytków wyłącznie w skupiskach, a brak ich pomiędzy zgrupowaniami (co obrazuje ryc. 12 oparta na istniejących rysunkach połowych) nie jest zjawiskiem pozornym, wynikającym z ówczesnej techniki eksploracji kurhanu, kiedy to dokumentowano rysunkowo i metrykowano osobno tylko większe zagęszczenia ceramiki i kości, nie lokalizując zaś trójwymiarowo każdego zabytku. Niewykluczone, że fragmenty naczyń i kości, o których wiadomo jedynie, że znalezione zostały pojedynczo, bez wyraźniejszych skupisk w obrębie poszczególnych ćwiartek, zalegały także w horyzoncie zewnętrznym mogiły, u jej stóp, i że gdyby zostały naniesione na rysunek połowy, otrzymalibyśmy rozrzut zabytków bardziej równomierny, zgodny z naturalnym działaniem procesów przyrodniczych¹⁷.

c) Trzecim zjawiskiem niezbyt jasnym w świetle koncepcji grobu popielnicowego na wierzchołku kurhanu, a mogącym ewentualnie sugerować inny typ pochówka, jest obecność dość znacznej ilości węgla drzewnych w niektórych skupiskach. Na podstawie pewnych przesłanek z obszaru ziem polskich, wskazujących

¹⁵ Pomijając tu znacznie bardziej jednoznaczne pochówki popielnicowe na cmentarzyskach płaskich, można dla przykładu przypomnieć, że również w mogiłach pochówku nakurhanowym na stan. I w Kornatce, pow. Myślenice, liczba naczyń zalegających w horyzoncie zewnętrznym (a więc zapewne popielnic) odpowiadała w przybliżeniu liczbie osobników ludzkich, jaką na podstawie fragmentarycznego materiału kostnego rozproszonego w tymże samym horyzoncie był w stanie wydzielić antropolog. Tak więc kurhan 1 zawierał prawdopodobnie szczątki dwóch osób, trzy naczynia w horyzoncie zewnętrznym, kurhan 3 — dwie lub trzy osoby i dwa naczynia, kurhan 4 — dwie osoby i dwa naczynia, kurhan 7 — trzy osoby i co najmniej trzy naczynia, kurhan 10 — co najmniej dwie, nie więcej zaś jak cztery osoby i pięć naczyń, kurhan 15 — jedną lub dwie osoby i jedno naczynie.

¹⁶ O takim zwyczaju u Słowian zachodnich w rok po śmierci zmarłego wspomina tzw. *Relacja anonimowa*, nie zachowane w oryginale dzieło arabskie, powstałe najprawdopodobniej z 2. poł. IX w., por. T. Lewicki, *Obrzędy pogrzebowe pogańskich Słowian w opisach podróżników i pisarzy arabskich głównie z IX—X w.*, „Archeologia”, t. 5: 1955, s. 125.

¹⁷ Jak np. rozproszone były ułamki ceramiki w horyzoncie zewnętrznym kurhanów 1, 3, 7 i 10 w Kornatce, pow. Myślenice, por. H. Zoll-Adamikowa, *Ciałopalne kurhany wczesnośredniowieczne w Kornatce, pow. Myślenice, w świetle badań lat 1963—1965*, „Spraw. Arch.”, t. 19: 1968, ryc. 7, 9, 14.

na możliwość istnienia pochówków w popielnicowych na słupach ustawianych wokół kurhanu¹⁸, można by i tu dopatrywać się pozostałości kilku zwęglonych słupów i umieszczonych na nich pierwotnie urn z prochami zmarłych. Ten domysł popierałaby analiza węgla drzewnych z konkretnych skupisk, wykazująca np. zdecydowaną przewagę jednego gatunku drewna (z słuipa?) w skupisku 0 (sosna) i skupisku 2 (buk)¹⁹. Inne, dość ważne fakty negują jednak możliwość istnienia tu pochówka nastupowego. Przede wszystkim świadczyłyby przeciwko niemu daleki rozrzut poszczególnych naczyń (winny się one grupować właśnie tylko wokół pozostałości danego słuipa) oraz występowanie szczątków kostnych tego samego najprawdopodobniej osobnika w różnych skupiskach. Ponadto uwzględnić trzeba by tu te zastrzeżenia, jakie wysunięto już uprzednio, a wynikające z różnej pozycji stratygraficznej poszczególnych skupisk. Zresztą, jeśliby przyjąć dyskutowaną wyżej dość przekonującą interpretację skupiska 2 jako grobu popielnicowego w jamie, można by znajdujące się w nim liczne kawałki drewna bukowego (i 1 fragm. wierzby) uznać jako reszty stosu ciepłopalnego. W skupiskach 3, 4 i 5 węgla drzewnych było niewiele (od 2 do 5 kawałków), skupisko 6 zawierało natomiast kilkadziesiąt kawałków drewna sosny i jeden kawałek buka. Czy są to może reszty jakiejś zwęglonej konstrukcji nakurhanowej, czy także szczątki stosu, lecz chyba innego niż ten, którego pozostałości domyślamy się w skupisku 2 (czyżby więc jednak ślady dwóch stosów, a więc i dwóch pochówków)?

Wydaje się, że wobec niepełnej dokumentacji badań kurhanu 43 i wciąż jeszcze **szczerzej** bazy materiałów porównawczych ze słowiańskich cmentarzysk ciepłopalnych nie uzyskamy w chwili obecnej wyczerpujących odpowiedzi na powyższe pytania i nie wyjaśnimy ostatecznie kwestii: pozostałości ilu pochówków i jakiego typu znajdowały się w omawianej mogile? Co najwyżej można stwierdzić, że w wyniku przeprowadzonej wyżej analizy istnienie jakiejś formy pochówka nakurhanowego (popielnicowego?) jest najbardziej prawdopodobne, że liczyć się trzeba także poważnie z obecnością jednego grobu popielnicowego w jamie i że liczba zmarłych pogrzebanych w tym kurhanie była niewielka, ograniczała się zapewne do jednej lub dwóch osób.

Dla datowania kurhanu 43 dysponujemy wyłącznie materiałem ceramicznym, przy czym brak jakichkolwiek ułamków z tzw. poziomu warstwy ciepłopalenia, które z racji swej pozycji stratygraficznej umożliwić by mogły określenie terminu *circa quem* powstania kurhanu. Nie posiadając więc bezspornych elementów dla oznaczenia tego terminu, można jednak z dużą dozą prawdopodobieństwa oprzeć się w tym względzie na treściach zabytkowych skupiska 2, uznanego powyżej jako przypuszczalny archeologiczny zespół zamknięty, współczesny mogile. Zawierało ono — prócz jednego fragmentu dna naczynia 43/D — zgniecione, lecz zachowane w całości naczynie 43/A (ryc. 13 a). Z uwagi na ślady obtaczania tylko do załomu szyjki, mało rozwiniętą formę i ornament mieści się ono raczej w typie naczyń z początków II fazy wczesnego średniowiecza, a więc przypuszczalnie w okresie VII/VIII—VIII w.

Wśród pozostałych 14 okazów, znalezionych — jak się wydaje — wyłącznie w horyzoncie zewnętrznym kopca, znajduje się zapewne jedno lub niewiele wię-

¹⁸ O funkcji słupów por. S. P a z d a, *Cmentarzysko kurhanowe koło Izbicka, pow. Strzelce Opolskie, w świetle dotychczasowych badań wykopaliskowych*, „Spraw. Arch.” t. 25: 1973, s. 231 (w odniesieniu do kurhanu 15); nie można wykluczać prawdopodobieństwa podobnego typu pochówka w kurhanie 11 na stan. I w Guciowie (por. wyżej).

¹⁹ Por. P a w l i k o w a, *op. cit.*, tabela.

Charakterystyka surowca i technologii naczyń wczesnośredniowiecznych z kurhanów na stan. I—V w Guciowie, pow. Zamość

Symbol naczynia	Surowiec	Barwa	Ślady obtaczania	Wypal	Stan zachowania
11/A	głina + duża ilość białawego żwiru. Angobowane obustronnie (?)	czerwonobrunatna, przełom czarniawy	wyraźne ciągi do załamom brzuśca	średni	kilka fr. brzegu, brzuśca + 1 przydenny
11/B	głina + mała ilość drobnoziarnistego żwiru; angoba	szara	?	?	1 fr. brzegu + 2 fr. brzuśca (być może od tego brzegu)
29/A	głina + drobnoziarnisty tłuczeń i piasek; angoba obustronna	brunatnoczerwona, od wewnątrz też szara	ciągi do załamom szyjki i przy dnie	średni	1 fr. brzegu + kilkanaście dużych fr. brzuśca i przydennych
29/B	głina + duża ilość średnioziarnistego żwiru; angoba obustronna	siwoszara, przełom szarobrunatny	ciągi do załamom brzuśca	średni	2 fr. brzegu, 14 fr. brzuśca, 1 fr. dna
29/C	głina + średnio- i gruboziarnisty żwir; angoba obustronna	szaro-kremowo-brunatna, przełom szaroczarniawy	ciągi przy krawędzi	średni	1 fr. brzegu + kilka fr. brzuśca
43/A	głina + drobno- i średnioziarnisty tłuczeń i żwir	jasnobrunatna	ciągi do załamom szyjki	średni	zachowane w całości
43/B	głina + średnioziarnista domieszka, w partii przydennej i dnie duża ilość gruboziarnistego czerwonego tłuczniaka i kwarcu; angoba od zewnątrz	ciemnoszara, a angoba jasnobrunatna	slabo widoczne ciągi do załamom szyjki, ślady ugniatania przy dnie	dość słaby	całe dno + kilkanaście fr. brzuśca, przydennych i brzegu

43/C	głina + drobno-, średnio- i gruboziarnisty czerwony tłużeń, kwarc, żwir i mł. ślady angoby, głównie od zewnątrz	ciemnoszara, od zewnątrz angoba miejscami jasnobrunatna	ciągi do górniej części brzuśca i przypuszczalnie przy dnie	dość silny	całe dno z dużą partią brzuśca i przydenną + duży fr. brzegu z brzuścem
43/D	tłusta glina + niewielka ilość drobno- i gruboziarnistego tłuźnia	jasnoszara od wewnątrz, szarobrunatna od zewnątrz	slabe ciągi przy dnie	dość słaby	prawie całe dno z partią przydenną
43/E	głina + drobno- i gruboziarnisty żwir, kwarc i mł. przyuszczalnie angobowane od zewnątrz (w górnej części)	szarobrunatna	ciągi przy krawędzi, może do załomu szyjki	dość dobry	2 fr. brzegu, 1 fr. brzuśca
43/F	głina + drobno- i średnioziarnisty żwir; angoba obustronna	brunatna i szarobrunatna	ciągi do górnych partii brzuśca i przypuszczalnie przy dnie	dość silny	kilka fr. brzegu, brzuśca i 2 fr. przydenne
43/G	głina + drobnoziarnisty oraz nieco gruboziarnistego tłuźnia czerwonego, kwarc(?) i żwiru; angoba obustronna	brunatnoszara	dno z gruboziarnistą podsypanką	średni	prawie całe dno z dużą partią przydenną
43/H	głina + drobno- i średnioziarnisty tłużeń czarniawy i żwir; angoba obustronna	szarobrunatna	ciągi przynajmniej do załomu szyjki	średni	2 fr. brzegu, 1 fr. przybrzeżny. Być może jest to brzeg do nazynia 43/L
43/I	głina + duża ilość drobno- i nieco średnioziarnistego żwiru i piasku; angoba obustronna	szara od wewnątrz, szaroczysta od zewnątrz, przełom szary lub czarniawy	ciągi przypuszczalnie jeszcze poniżej załomu szyjki	średni	29 fr. brzegu i brzuśca

Symbol naczyń	Surowiec	Barwa	Ślady obtarcia	Wypat	Stan zachowania
43/K	głina + duża ilość drobno- i gruboziarnistego tłucznia, kwarcu, żwiru i miki; obustronna angoba	szaroceglasta, angoba też brunatna, przełom miejscami czarniawy	?	średni	4 fr. brzuśca z ornamentem gęstych, płytych, drobnych żłobków poziomych
43/L	głina + nieco drobno- i średnioziarnistego żwiru; angoba obustronna	angoba brunatna, przełom ciemnoszary	ślady po nielicznych grubych ziarnach podsypki na dnie	średni (?)	2 duże fr. dna, średnicy 8—8,5 cm. Być może jest to dno do naczyń 43/H
43/M	głina + drobno- i średnioziarnisty żwir i mika; angoba z pewnością od zewnątrz	brunatnoszara, od wewnątrz ciemnobrunatna	? nieco drobno- i średnioziarnistej podsypki na dnie	dość dobry (?)	1 fr. dna i 1 fr. przydenny
43/N	głina + duża ilość średnio- i gruboziarnistego żwiru, kwarcu, miki i czerwonego tłucznia; angoba od zewnątrz i przypuszczalnie od wewnątrz	przełom ciemnoszary, angoba szara i szarobrunatna	ślady przypuszczalnie do załomu szyjki. Małeńki, wklęsły odcisk osi koła	średni	kilkanaście fr. dna, brzuśca i przybrzędnym
43/O	głina + nieco drobno- i średnioziarnistego piasku i żwiru; angoba od zewnątrz i przypuszczalnie od wewnątrz	szara, angoba szara i brunatnoszara	małeńki, wklęsły odcisk osi koła	dobry	całe dno + kilkanaście fr. brzuśca i przybrzędnym

43/P	głina + grubo- i średnioziarnisty żwir, kwarc, tłuczeń czarniawy oraz bryłki spieczonej gliny (skorup?); przypuszczalnie obustronna angoba	brunatnoszara	ślady ciągów przy dnie	dość dobry	1 fr. przydenny
99/A	głina + duża ilość średnioziarnistego żwiru; angobowane(?)	ciemnoszara	słabe ciągi w partii przydennej. Na dnie ślady odcinania	dość słaby	całe dno z dużą częścią przydenną
101/A	głina + duża ilość średnio- i gruboziarnistego żwiru, tłucznia kwarcu i być może przepalonych kości; angoba obustronna	ciemnoszarobrunatna, angoba ciemnobrunatna	?	? (raczej słaby)	kilkadziesiąt fr. brzo- gu, brzuśca i dna. Przypuszczalna wysokość 23—25 cm, średn. wylewu w granicach 15—21 cm.
101/B	głina + drobno- i średnioziarnisty piasek i żwir; przypuszczalnie obustronnie angobowane	szarobrunatna, angoba bardziej brunatna	ciągi przy krawędzi, duże, wklęsły odcisk osi koła	dość słaby	2 fr. brzo- gu, 33 fr. brzuśca i przydenne, 1 fr. dna
101/C	głina + duża ilość drobno- i średnioziarnistego piasku i żwiru; angoba obustronna	w partiach słabiej wtórnje przepalonych; przełom szary, angoba od wewnątrz brunatna, od zewnątrz ciemnoszara	ciągi do nasady szyjki. Dno z odciskiem żłobków tarczki koła(?)	? (raczej słaby)	kilkadziesiąt fr. dających całkowity profil, z wyjątkiem połączenia partii przydennej z dnem
101/D	głina + znikoma ilość bardzo drobnoziarnistej domieszki schudzającej; przypuszczalnie obustronnie angobowane	w partiach słabiej wtórnje przepalonych przełom siwy, angoba brunatna	wyraźne ciągi do podstawy szyjki, na brzo- ścu pionowe ślady maza- zania. Na dnie odcisk osi (kwadratowy?) i gruboziarnista podsypka	?	prawie całość, profil całkowity
101/E	głina + duża ilość średnio- i gruboziarnistego tłucznia czerwonego, kwarcu, żwiru i być może wapienia (?); angoba obustronna	przełom szary, angoba jasnobrunatna	?	?	1 fr. brzuśca.

cej naczyń spełniających kiedyś funkcję popielnic nakurhanowych (współczesnych lub nieco późniejszych od mogiły) oraz ceramika być może kuchenna, pozostawiona bądź jako wyposażenie pochowanej tu osoby (osób), bądź jako reszty z obrzędów odprowadzanych w czasie pogrzebu czy w czasie dorocznego uroczystości ku czci zmarłych. Nie mogąc nawet w przybliżeniu zaszeregować poszczególnych naczyń do w.w. grup funkcjonalnych ceramiki, co dla metodycznej poprawności ustaleń chronologicznych byłoby nieodzowne, traktować trzeba wszystkie te okazy jako pewną całość. Już pierwszy pobieżny ich przegląd pozwala dostrzec, że są one dość znacznie zróżnicowane pod względem technologicznym i typologicznym. Najmniej zaawansowane wydają się być okazy 43/M, N, O (ryc. 14 c—e) z uwagi na ślady obtaczania tylko do załomu szyjki, formę, ornament i obecność odcisku osi. Do tej grupy naczyń należy ewentualnie okaz 43/B (ryc. 13 b), uwzględniając słabe ślady obtaczania i rodzaj ornamentu, choć z kolei ukształtowanie brzegu jest już bardziej progresywne. Do drugiej grupy naczyń, przypuszczalnie młodszych, zaliczyć można okazy 43/C, D, E, F, I, K, P (ryc. 13 c—g, 14 a), biorąc pod uwagę ich formę, ornament i znacznie większą powierzchnię obtoczoną (zwykle aż po górne partie brzuśca, a ponadto i w części przydennej). Ułamki naczyń 43/G, H, L trudno sklasyfikować bądź z racji nietypowości i fragmentaryczności zachowanych ułamków, bądź współwystępowania zarówno progresywnych, jak i „prymitywniejszych” cech. Pierwszą grupę ceramiki można by umieszczać bliżej początków fazy II, czyli gdzieś w VIII—VIII/IX w., drugą w bardziej zaawansowanej fazie II, czyli w IX w. (lub może jeszcze nieco później).

Jeśli zatem grób popielnicowy w skupisku 2, najpewniej współczesny mogiłe, pochodzi z VII/VIII—VIII w., a w horyzoncie zewnętrznym kopca, gdzie domyślamy się także obecności ceramiki z czasu powstania kurhanu, znajdują się co najmniej trzy naczynia datowane na podobny okres, można z dużym prawdopodobieństwem zamknąć ramy chronologiczne kurhanu 43 między VII/VIII a VIII/IX w. Stosunkowo duża ilość późniejszej, bardziej progresywnej ceramiki określałaby tylko czas odprowadzania na tej mogiłe jakichś praktyk, zapewne związanych z kultem zmarłych. Wychodząc jednak z drugiego, alternatywnego założenia, iż funkcję popielnicy nakurhanowej pełniło jedno z później datowanych naczyń, a we współczesnym mu grobie popielnicowym w jamie użyto jako urny okazy ceramiki „zacofoanej”, nietypowej, należałoby przyjąć wiek IX jako przypuszczalny czas powstania kurhanu 43. Ten wariant, choć teoretycznie nie wykluczony, jest jednak chyba mniej udokumentowany.

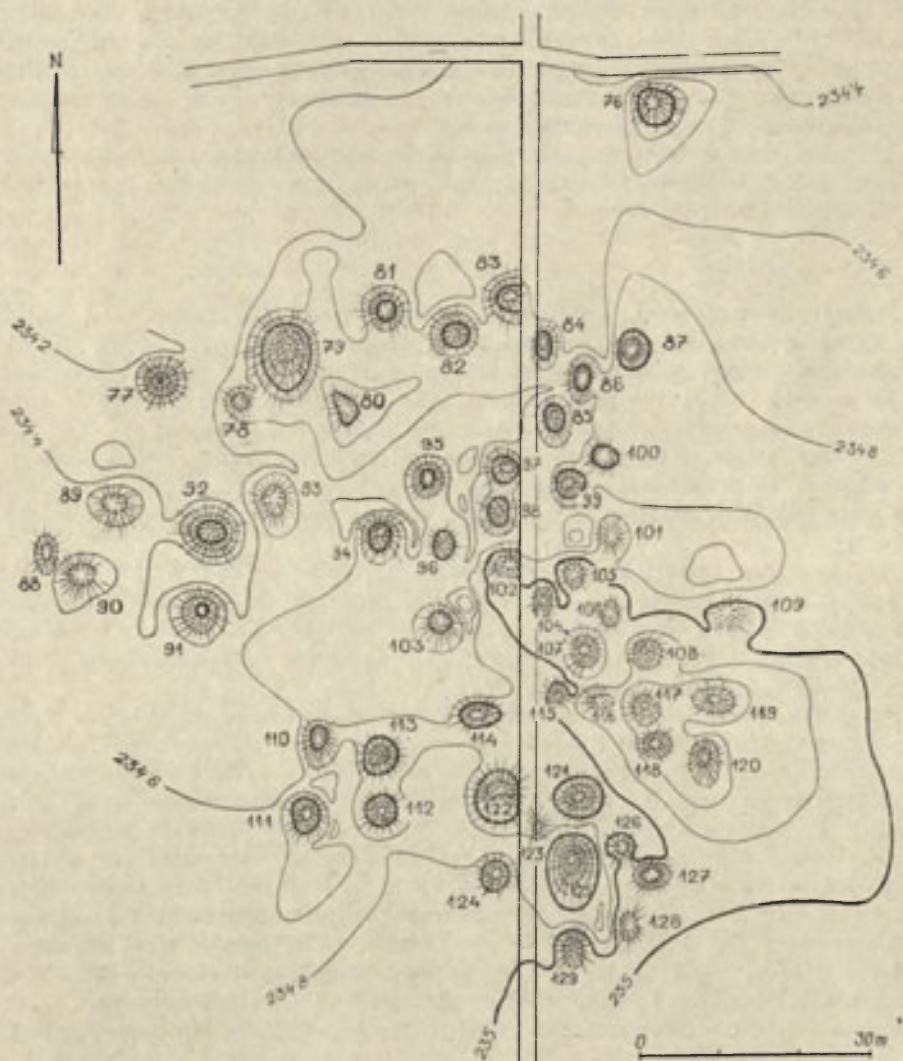
Stanowisko IV

Na wysokiej, lewej terasie Wieprza, w lesie państwowym zw. „Łomy”, po obu stronach przecinki odchodzącej na N od szosy Guciów—Obroc (ok. 1 km na W od krańca wsi), tuż przy skrzyżowaniu tej przecinki z boczną leśną drogą Guciów—Obroc, prowadzącą bliżej brzegu rzeki, położone jest cmentarzysko kurhanowe liczące ogółem 54 kopce (oznaczone nr 76—129). Mogiły usytuowane są w bezładnym skupieniu; tylko kurhan 76 odsunięty jest od innych o ok. 30 m na N (ryc. 15).

W kurhanie 99 wykonano w 1959 r. przekop zwiadowczy dwoma rowami na ćw. SE, szer. 0,7 m u góry, 0,5 m u dołu, schodzącymi się pod kątem prostym w środku kopca. Kurhan średnicy ok. 6 m, wysokości 0,6—0,7 m miał następującą budowę (ryc. 9 b): pod płaszczem zewnętrznym współczesnego humusu leśnego i piasku z humusem zalegał żółtawobrunatny piasek, nakrywający kopczyk siwego piasku, miąższ maks. 0,4 m (przypuszczalnie podglebie i humus pierwotny na wtórnym złożu). Pod nim znajdowała się warstewka intensywnej spalenizny (warstwa ciała-

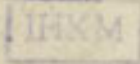
palenia?), opadająca częściowo do rowu przykurhanowego, głębokiego do 0,7 m, wyciętego w calcu piaszczystym i wypełnionego całkowicie zmywami nasypu, tak że nie był on widoczny przed eksploracją. Między wspomnianą warstwą spalenizny a calcem (u podstawy mogiły) rozciągał się poziom jasnosiwego piasku, miąższ. 10–15 cm, stanowiący zapewne część podglebia gleby kopalnej *in situ*.

Na szczycie kurhanu, na głęb. ok. 20 cm znaleziono kilka fragmentów ceramiki wczesnośredniowiecznej i przepalone kości. W przekopie od środka mogiły ku S



Ryc. 15. Guciów, pow. Zamość, stan. IV. Plan sytuacyjno-wysokościowy cmentarzysty kurhanowego w lesie „Łomy”. Wg J. Fellmanna

Situation plan of the barrow-grave cemetery on site IV



na głęb. 20—30 cm od powierzchni, w odległości 2,5 m od środka kopca, czyli w górnej partii wypełniska rowu przykurhanowego, zalegała dolna część naczynia stojącego na dnie, a w pobliżu niego inne ułamki ceramiki i przepalone kości ze szkieletu osobnika dorosłego²⁰. Ponadto fragmenty naczyń wczesnośredniowiecznych ujawniono też w poziomie warstwy ciepłopalenia w centrum kopca i na dnie rowu przykurhanowego. Wyżej wymienione znaleziska ceramiczne są drobne i mało charakterystyczne i pochodzą co najmniej z 5 naczyń; jedynym większym okazem jest wspomniane dno z rowu przykurhanowego, oznaczone jako naczynie 99/A (ryc. 7 e). Ono też jest wyłącznym — choć nad wyraz mało precyzyjnym — wyznacznikiem chronologii kurhanu 99, wskazującym szerokie ramy VIII—IX (czy X) w. Pomimo dość grubej domieszki schudzającej (jak się wydaje, stosowanej w tym rejonie jeszcze w zaawansowanej II fazie wczesnego średniowiecza) ślady obtaczania przydenne, choć dość słabo zaznaczone, przemawiałyby za przyjmowaniem raczej tej górnej niż dolnej granicy czasowej.

W kwestii interpretacji zaobserwowanych tu reszt pochówki i zabiegów sepulkralnych można w odniesieniu do kurhanu 99 powtórzyć te same uwagi, jakie dotyczą kurhanu 29 (por. wyżej).

Stanowisko V

Na łagodnie opadającej ku SW terasie prawego brzegu Wieprza, u stóp zachodnich zboczy „Stokowej Góry”, w części lasu państwowego zwanej „Stoki”, po obu stronach drogi leśnej prowadzącej od traktu Bondyrz—Obroc do wsi Kosobudy, ok. 250 m na N od krzyża przy skrzyżowaniu tego traktu ze wspomnianą drogą znajduje się duże cmentarzysko liczące 101 kurhanów (oznaczonych nr 130—230).

W 1959 r. zbadano kurhan 161 podłużnym przekopem przez środek kurhanu, prowadzonym w przybliżeniu wzdłuż osi NW—SE, szerokości 0,7 m. W 1972 r. eksplorację objęto pozostałą partią ćwiartki W oraz płaszcz zewnętrzny części ćw. E (ryc. 16).

Kurhan posiadał kształt kolisty, nieco bardziej spłaszczony od W i S, średnicę dzisiejszą 7—8 m, wysokość 0,7—1 m. Od NNE zaznaczało się wyraźne zagłębienie jamy przykurhanowej. Od E podnóża kurhanu 161 stykały się z kopcem 163 (z tego względu wytyczono dodatkową oś przekroju O—C, łączącą wierzchołki obu kurhanów), a od SSW sąsiedował z kopcem 160.

Pod cienką warstewką I (humus leśny) i warstwą II (brunatny piasek z próchnicą) o wzrastającej miąższości u podnóża kopca i w rowie przykurhanowym (tzw. horyzont zewnętrzny mogiły) zalegał kopczykowaty trzon nasypu (brunatny piasek) oznaczony jako warstwa III, o największej miąższości w środku kurhanu, ok. 0,5 m (ryc. 16 a, d). Partie spągowe tej warstwy w centrum mogiły charakteryzowała domieszka ciemnosiwego piasku. Pod całym trzonem nasypu znajdowała się w układzie poziomym warstwa IV, miąższości ok. 0,1 m, w przekroju pionowym rysująca się jako dość jednolity pokład ciemnosiwego piasku ze smugami i kawałkami węgla drzewnego. W cięciu poziomym wyróżniono w niej jednak trzy horyzonty: stropowy, w którym na nieprzypalonym podłożu zalegały wzdłuż osi NEE—SWW duże kawałki zwęglonych szczap sosnowych²¹ (ryc. 16 e), środkowy (ryc. 16 b), zawierający znaczne nagromadzenie przepalonych wtórnie ułamków ceramiki

²⁰ Por. K a c z a n o w s k i, *op. cit.*, s. 185.

²¹ W istocie analiza botaniczna próbek węgla z tego horyzontu wykazała znaczną przewagę drewna sosny, przy pewnym udziale szczątków dębu, por. P a w l i k o w a, *op. cit.*, tabela.

wczesnośredniowiecznej (ułamki te znajdowały się także, choć w mniejszej ilości, w spągu warstwy III oraz w stropie i spągu warstwy IV), oraz dolny, gdzie na tle zaczerwienionej nieco warstwy nadcalcowej VI i warstwy V rysowały się ślady jakiejś konstrukcji drewnianej (ryc. 16 f), usytuowanej blisko obwodu pierwotnego nasypu. Była to ciemniejsza od otoczenia smuga luźno rozrzuconych węgielków drzewnych oraz ślady dwóch słupów na obu zakończeniach tego zaciemnienia (belki?). Zarysy trzeciego słupa znajdowały się we wnętrzu „konstrukcji”, prawie w centrum kurhanu. Poniżej warstwy IV występowały miejscami smugi szarobiałego piasku (zapewne spąg zniwelowanego podglebia pierwotnego), sygnowane jako warstwa V, a dalej całkowicie piaszczysty, w stropowej partii zanieczyszczony próchnicą i niewielkimi konkrecjami orsztynu (warstwa VI).

We wspomnianym powyżej pokładzie wtórnie przepalanej ceramiki w warstwie IV wyróżniono ułamki czterech naczyń: 161/A—D (ryc. 17 a—d), których rozrzut na ćwiartce W obrazuje ryc. 16 b (nie uwzględniono na tym rysunku lokalizacji fragmentów naczynia 161/B, zalegającego w przekopie z 1959 r. w ćwiartce W i S). Sądzić można na tej podstawie (oczywiście, o ile miarodajne są dane oparte na obserwacjach tylko wycinka całości), że części naczyń 161/A i B znajdują się na wszystkich czterech ćwiartkach kurhanu (ułamki okazy 161/A występowały również obficie w obu częściach wykopu z 1959 r.), natomiast zasięg naczyń 161/C i D jest zwarty i ograniczony do ćwiartki W. Pomimo tego z obu okazów, szczególnie z naczynia 161/C, brakuje znacznej części skorup. Okazy 161/A, C i D są silnie wtórnie przepalone w ogniu (stosu ciałopalnego?), przy czym w naczyniu 161/A najmocniej spieczone, zniekształcone (do stopnia uniemożliwiającego jego rekonstrukcję) są partie górne, dno zaś jest prawie nie zdeformowane, odwrotnie natomiast w naczyniu 161/D: głównie dno i partie przydenne są przepalone, a górna część — poza intensywnie ceglastą i spękaną powierzchnią angoby — nie wykazuje wyraźniejszych zmian pod wpływem wysokiej temperatury.

Ponadto w przekopie z 1959 r., w tzw. warstwie ciałopalenia (IV) znaleziono nieforemny pręcik żelazny²², dług. ok. 4 cm, grub. ok. 0,15 cm.

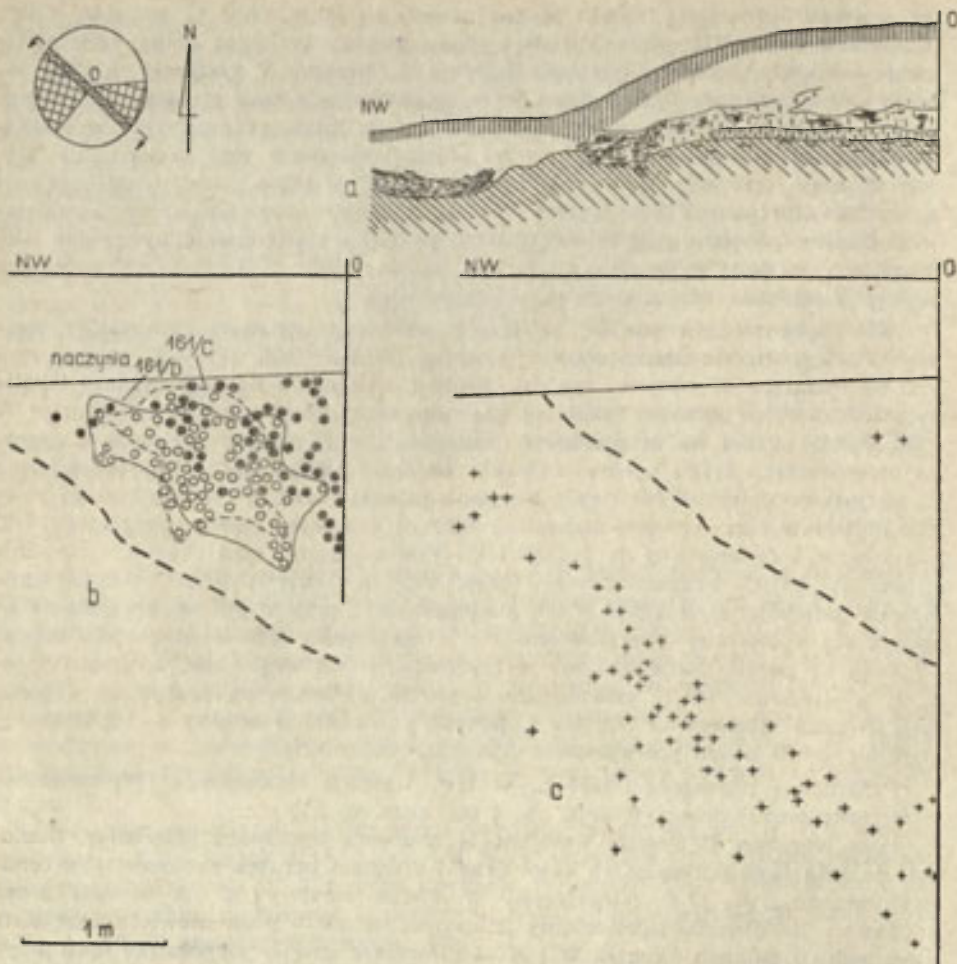
Poza warstwą IV jeszcze warstwa II zawierała inwentarz zabytkowy. Stanowiła go duża ilość przepalonych kości oraz 1 fragment brzuśca naczynia 161/E ornamentowanego (ryc. 17 e), zalegającego w spągu warstwy II na stokach kopca w ćwiartce E. Materiał osteologiczny grupował się zaś — poza niewielką ilością na wierzchołku i stokach ćwiartek W i E — głównie w stropie wypełniska rowu przykurhanowego w części W i SW (ryc. 16 c).

Zważywszy sondażowy charakter badań i wyeksplorowanie jedynie części kurhanu 161, oczywiste jest, że pełna interpretacja zaobserwowanych tu zjawisk i ich klasyfikacja czasowa nie są możliwe. Kilka faktów, rzucających niekiedy nowe światło na rodzaj różnorodnych zabiegów sepulkralnych związanych z kremacją i pochówkiem ciałopalnym, zdaje się nie ulegać jednak wątpliwości.

1° Miejsce przyszyj mogiły zostało, jak się wydaje, oczyszczone nie tylko z próchnicy, lecz i podglebia pierwotnego. O jego istnieniu świadcząby pozostawione miejscami, tuż nad calcem soczewy białawoszarego piasku, o strukturze typowej dla poziomu wymywania gleby bielicznej, dobrze zachowanego w innych, wyżej opisanych kurhanach.

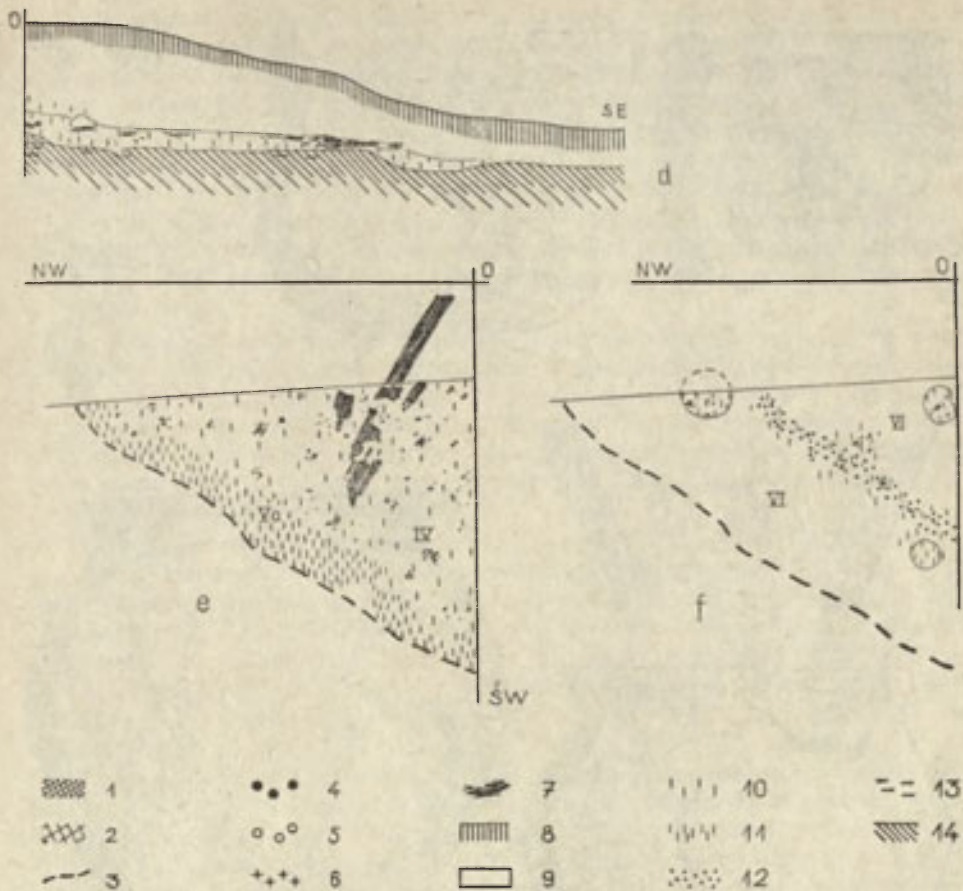
■ Nie tylko przed usypaniem kopca, ale także przed powstaniem warstwy IV —

■ Wg Prof. J. Piaskowskiego z niskofosforowego żelaza słabo nawęglonego, nie wiadomo więc, czy przedmiot ten przebywał na stosie ciałopalnym.



ciałopalenia, wzniesiono jakąś konstrukcję drewnianą (podłużne elementy poziome na przemian ze słupami?), którą najpewniej spalono *in situ*. Sądząc z przebiegu jednego jej boku na ćwiartce W raczej wzdłuż linii prostej, a nie po zaokrąglonej krzywiźnie, konstrukcja ta zbudowana została na obwodzie przyszłej mogiły prawdopodobnie nie na kolistym, lecz może czworokątnym planie. Być może, że ten układ konstrukcji zdeterminował też zarys podstawy pierwotnego nasypu, niewykluczone, iż również czworokątnej. We wszystkich bowiem rzutach poziomych ćwiartki W granica wypełniska rowu i warstwy IV (oraz nasypu) biegła po linii prostej, a nie zakrzywionej. Oczywiście definitywnej odpowiedzi w tym względzie udzielić będzie można po przekopaniu pozostałych ćwiartek kurhanu 161. Na podstawie sumy obserwacji przekrojów poziomych i pionowych, zebranych tylko na ćwiartce W, wydaje się, że „oczyszczenie” terenu z podglebia pierwotnego nastąpiło jeszcze przed usytuowaniem tu konstrukcji okalającej²³.

²³ W ogólności należałoby się zastanowić nad możliwością związku przyczynowego między faktem zebrania warstwy humusu i podglebia pierwotnego a istnieniem

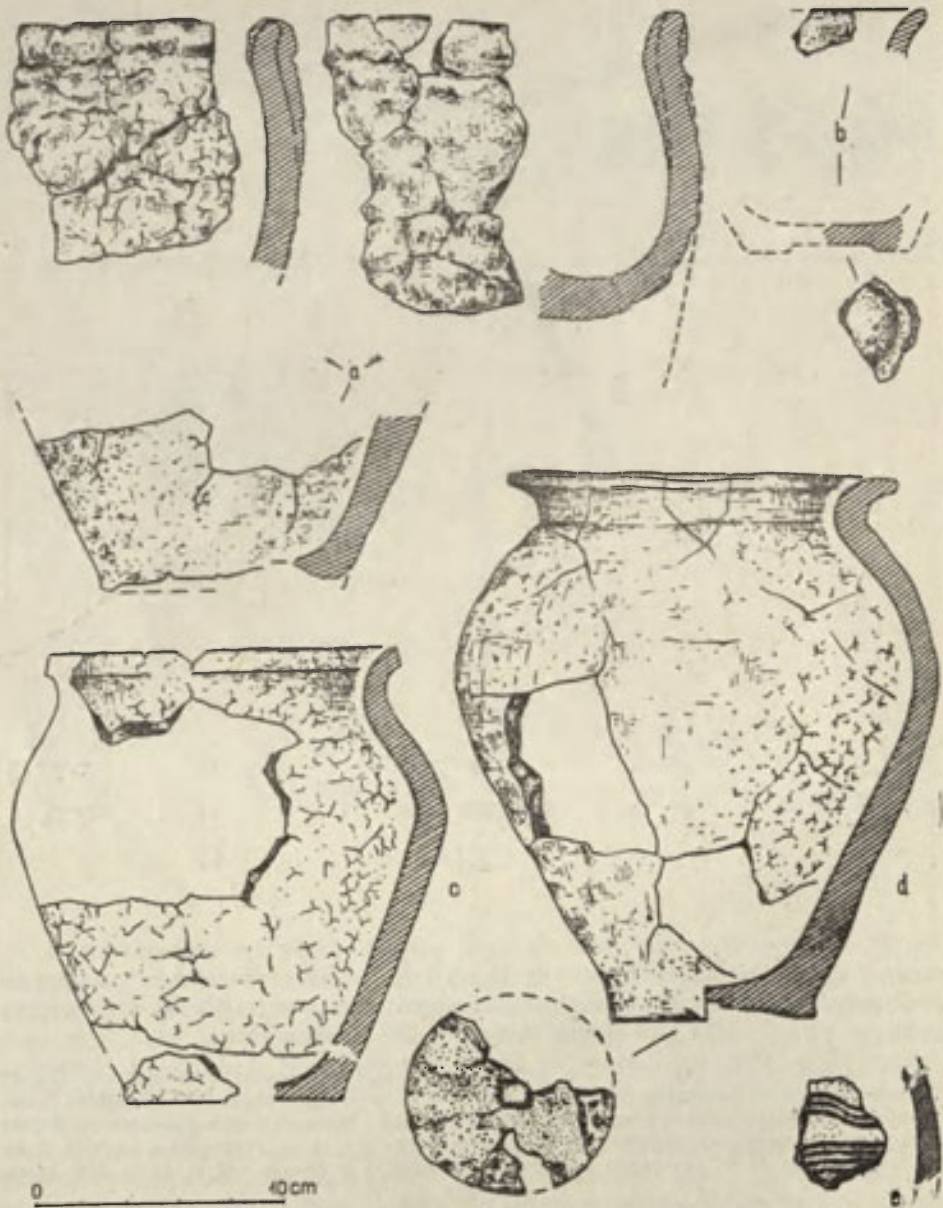


Ryc. 16. Guciów—Kosobudy, pow. Zamość, stan. V. Przekroje nawarstwień (a, d), rozrzut fragmentów kości w warstwie II (c) i fragmentów ceramiki w warstwie IV (b) oraz rzuty poziome konstrukcji drewnianych: w stropie (e) i spągu (f) warstwy IV — ciałopalenia na ćw. SW kurhanu 161:

1 — obszar zbadany w 1959 r.; 2 — w 1972 r.; 3 — pierwotny obwód kurhanu; 4 — ułamki naczyń 161/A; 5 — ułamki naczyń 161/C i 161/D; 6 — przepalone kości; 7 — zwęglone drewno; 8 — współczesny humus leśny i warstwa II (humus z piaskiem); 9 — warstwa III (czysty piasek); 10 — pierwotne podglebie na wtórnym złożu (?); 11 — fragment podglebia gleby kopalnej *in situ*; 12 — przepalone podłoże; 13 — orsztyń w stropie calca; 14 — calca piaszczysty

Sections of layers (a, d), distribution of bone fragments in layer II (c) and of potsherds in layer IV (b), ground plans of timber constructions: at the top (e) and in the bottom (f) of cremation layer IV, in SW unit of barrow 161:

1 — excavations of 1959; 2 — excavations of 1972; 3 — original perimeter of the barrow; 4 — sherds of vessel 161/A; 5 — sherds of vessels 161/C and 161/D; 6 — bones; 7 — charcoal; 8 — modern humus and layer II (humus with sand); 9 — pure sand; 10 — primary subsoil in secondary position (?); 11 — fragment of subsoil of fossil soil *in situ*; 12 — burnt subsoil; 13 — Ortstein; 14 — sandy primary ground



Ryc. 17. Guciów—Kosobudy, pow. Zamość, stan. V. Ceramika z kurhanu 161:
a — zniekształcone w ogniu fragmenty naczynia 161/A; *b* — fragmenty naczynia 161/B; *c* —
 naczynie 161/C; *d* — naczynie 161/D; *e* — fragment naczynia 161/E

Pottery from barrow 161:

a — fragments of vessel 161/A, deformed in fire; *b* — fragments of vessel 161/B; *c* — vessel
 161/C; *d* — vessel 161/D; *e* — fragment of vessel 161/E

Rys. T. Wenhryniewicz

3° Właściwej kremacji dokonano poza miejscem usypania kurhanu. Na stosie lub w jego bezpośrednim sąsiedztwie znajdowało się wyposażenie, w skład którego wchodziły co najmniej 4 naczynia (z potrawami?) oraz jakiś niewielki przedmiot żelazny (sprzączka?). Wtórne przepalenie inwentarza grobowego jest zjawiskiem niezwykle rzadko spotykanym we wczesnośredniowiecznych materiałach nekropolitycznych z obszaru Polski, częściej występuje tylko w pasie nadmorskim Pomorza Zachodniego i Środkowego, na cmentarzyskach grupy Feldberg²⁴.

4° Wystygnięte pozostałości stosu (z których wybrano jednak uprzednio wszelkie ułamki kości zmarłego) umieszczono w obrębie „ścian” konstrukcji okalającej, rozsypując wśród nich rozbite części owych co najmniej 4 naczyń, uprzednio wtórnie przepalonych.

5° Sądząc z dużej domieszki ciemno-siwo-szarego piasku w tej warstwie ciałopalenia, a stwierdzając uprzednio fakt zniwelowania podglebia pierwotnego, można przypuszczać, że składaniu reszt stosu i ceramiki u podstawy kopca towarzyszyło równoczesne zasypywanie ich warstwą pierwotnego humusu i podglebia z najbliższego sąsiedztwa. Następnie właściwy nasyp kurhanu budowano już z czystego piasku, czerpanego z głębszych partii podłoża, w wyniku czego u stóp mogły powstać dość głęboki rów przykurhanowy.

6° Właściwy, intencjonalny pochówek zmarłego (zmarłych?) umieszczony był gdzieś na powierzchni zewnętrznej kurhanu (zaleganie przepalonych szczątków kostnych i jednego fragmentu popielnicy (?) wyłącznie w horyzoncie zewnętrznym kopca, zupełny brak ich w nasypie i tzw. warstwie IV — ciałopalenia). Aczkolwiek podstawowa masa kości znajdowała się w wypełniku rowu przykurhanowego, to jednak występowanie pojedynczych kości pod szczytem i na stokach mogły sugerować, iż popielnica (popielnice?) ustawiona była raczej na wierchołku niż u stóp kurhanu.

Pozostała jeszcze do omówienia niezwykle interesująca kwestia chronologii kurhanu 161. Z uwagi na ułamkowy stan zachowania przedmiotu żelaznego, którego funkcji nie jesteśmy w stanie odgadnąć, oprócz musimy się na materiale ceramicznym. Jest on, pomimo zbadania tylko wycinka kurhanu, dość obfity, a — co istotne — pochodzi w głównej mierze z horyzontu warstwy ciałopalenia, a zatem może datować *terminus circa quem* usypania kopca. Nietrudno przy tym zauważyć, że znalezione w tej warstwie naczynia (okazy 161/A, B, C i D) stanowią niewątpliwie zespół współczesnych sobie zabytków, zalegając w nienaruszonym, jednorazowym układzie stratygraficznym. Choć cmentarzyska są z reguły najobfitszym źródłem tego rodzaju archeologicznych kompleksów zamkniętych, dla starszych faz wczesnego średniowiecza dysponujemy skromną ich liczbą²⁵. Stąd uzyskanie każdego no-

konstrukcji czworobocznych (i innych) w kurhanach wczesnośredniowiecznych. Jedynym przypadkiem oczyszczenia pierwotnego gruntu przed usypaniem kopca w zbadanych mogiłach z Kornatki, pow. Myślenice, zaobserwowano w kurhanie 1, gdzie po spaleniu ścian konstrukcji czworokątnej na obrzeżach dawnego nasypu przestrzeń w jej obrębie zniwelowano do poziomu calca i dopiero wówczas umieszczono tu warstwę ciałopalenia (Zoll-Adamikowa, *op. cit.*, s. 310—314, ryc. 5, 6).

²⁴ H. Zoll-Adamikowa, *Zu den Brandbestattungsbräuchen der Slawen im 6. bis 10. Jahrhundert in Polen*, „Ethnographisch-Archäologische Zeitschrift”, R. 13: 1972, s. 503.

²⁵ Przede wszystkim z racji niewielkiej liczby systematycznie zbadanych nekropoli, rzadkości grobów płaskich ziemnych, w kurhanach zaś częstego rozproszenia materiałów ceramicznych w horyzoncie zewnętrznym kopca. Poza cmentarzyskiem na stan. 2 w Świelubiu, pow. Kołobrzeg, gdzie zgodnie ze zwyczajem panującym w tej strefie zarówno szczątki zmarłego, jak i wyposażenie składano pod nasypem mogiły (por. W. Łosiński, *Początki wczesnośredniowiecznego osadnictwa grodo-*

wego zespołu, zwłaszcza na obszarze Małopolski ubogiej w inne, tzw. dobre datowniki, wzbogaca wydatnie nasze możliwości poznawcze w zakresie ustaleń chronologicznych w ogólności, a dla tego regionu w szczególności.

Wspólną cechą czterech w.w. naczyń 161/A—D (ryc. 17 a—d) jest: technika wykonania (ręcznie lepione, przy czym co najmniej trzy wykazują ślady przykrąwędznego obtaczania, w tym dwa odciski osi na dnach), grubościennosc, brak ornamentu, nieco wklęsłe dna. Różnią się przede wszystkim tworzywem: od gliny niezwykle tłustej w okazie D, zbliżonej pod względem braku domieszki schudzającej (lecz nie barwy) do surowca tzw. ceramiki białej podkrakowskiej, do gliny schudzonej dużą ilością średnioziarnistej (okaz C) lub bardzo gruboziarnistej domieszki (okaz A). Również ukształtowanie brzegów wszystkich czterech naczyń jest odmienne: zgrubiałe — prawie cylindryczny (A), słabo wychylony — języczkowato ściętony (B), osowato wygięty — prosto ścięty (C) oraz znacznie wykształcony z tendencją do facetowania, osadzony na wyodrębnionej prawie cylindrycznej szyjce (D). Jedynie w odniesieniu do naczyń C i D udało się zrekonstruować ich pełną formę; z okazji B uzyskano zbyt małą ilość ułamków, naczynie A zaś zostało tak zniekształcone w ogniu (niektóre partie zupełnie spłaszczone, inne trąbkowato zgięte), że jakiegokolwiek próby odtworzenia jego pierwotnego wyglądu są niemożliwe. Dwa pierwsze naczynia, choć różnią się wysokością i uformowaniem brzegu, zbliżają się bardzo wyduętym znacznie brzuściem, o załomie prawie dwustożkowatym (zwłaszcza w okazie C), umieszczonym ok. $\frac{3}{5}$ wysokości oraz tendencją do wyodrębnienia nóżki (bardziej wyraźną w naczyniu D).

Celowo scharakteryzowano zbiorczo główne cechy diagnostyczne typologii i technologii omawianej ceramiki (choć odczytać je można z tabeli zestawczej naczyń i ryc. 17), by dobitniej je uwypuklić. Spotykamy tu bowiem z jednej strony znamiona ceramiki II fazy wczesnego średniowiecza (obtaczanie na kole, ukształtowanie brzegów i forma okazów C i D, surowiec okazów B—D), z drugiej zaś elementy dominujące w fazie I (brak ornamentu, grubościennosc, forma brzegów A i B oraz partii przydennych C i D, rodzaj domieszki schudzającej tworzywo okazu A). Ponieważ — jak stwierdzono wyżej — naczynia te zostały równocześnie umieszczone w kurhanie, trudno przypuszczać, by kładziono tu okazy wyprodukowane w odstępie kilkudziesięciu, czy nawet stu lat, tym bardziej że i cechy archaiczne, i progresywne współwystępują w tych samych okazach oraz że nie jest to ceramika „luksusowa”, rzadka, lecz raczej popularna, tzw. codzienna, zapewne masowo wytwarzana i łatwo tłukąca się²⁶. Wypada zatem przyjąć, że naczynia 161/A—D pochodzą bądź z tzw. horyzontu przejściowego między I a II fazą wczesnego śred-

wego w dorzeczu dolnej Parsęty (VII—X/XI w.), Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1972, s. 260—269), z innych systematycznie eksplorowanych i opublikowanych kurhanów ciałopalnych można przytoczyć jeszcze najwyżej 3 przypadki ujawnienia zespołu naczyń pod płaszczem kopca, a to w kurhanach 1 i 3 z Kornatki, pow. Myślenice (Zoll-Adamikowa, *Ciałopalne kurhany...*, s. 314—317, ryc. 7—9, 11), oraz w kurhanie 1 na stan. I w Raciborzu-Oborze (E. Dąbrowska, *Wczesnośredniowieczny kurhan ciałopalny na cmentarzysku Racibórz-Obora, pow. Rybnik*, „Wiad. Arch.”, t. 29: 1963, s. 80—82, ryc. 1—3). W odniesieniu do tej ostatniej mogiły, z uwagi na nowszą wypowiedź w.w. badaczki (Informator Archeologiczny za 1972 r., s. 221), konstatującą na podstawie uzupełniających badań pochówek nakurhanowy w kopcu 1, wstrzymać się należy jeszcze z ostatecznymi wnioskami o lokalizacji poszczególnych naczyń do czasu opublikowania całościowego planu rozrzutu zabytków w tej mogile z uwzględnieniem ich stratygrafii pionowej.

²⁶ Jedynie w odniesieniu do naczynia 161/A można sądzić, że posiada wszystkie elementy typologii i technologii fazy I; oczywiście nie mogąc — z racji silnego spieczenia gliny — określić, czy nie było ono jednak obtaczane, i nie znając jego całkowitej formy, musimy wstrzymać się z jego ostateczną klasyfikacją.

niowiecza²⁷, bądź najpóźniej z początku II fazy. W datach absolutnych ramy te zamknąć można początkiem VII w. z jednej strony a końcem VIII w. z drugiej strony (najprawdopodobniej jednak od poł. VII do poł. VIII w.)²⁸.

Uzyskując zatem robocze datowanie terminu usypania mogiły 161 (robocze, gdyż oparte jedynie na materiale z ok. 1/4 kopca), wstrzymujemy się z jakąkolwiek próbą interpretacji chronologicznej jednego fragmentu naczynia 161/E ze względu na jego ułamkowość (ryc. 17 e). Po zbadaniu dalszych ćwiartek kurhanu będzie można sformułować, czy i pozostały materiał ceramiczny z horyzontu zewnętrznego jest późniejszy od naczyń z poziomu warstwy ciałopalenia, jak by to sugerowały cienkościennosc, rodzaj domieszki schudzającej i ornament okazu 161/E.

Stanowisko VII

Około 750 m na SW od środka wsi, na kulminacji wzgórza zw. „Monastyr” lub „Starzyzna”, wznoszącego się ok. 100 m nad poziomem doliny, znajdują się silnie zniszczone pozostałości grodziska. Obiekt ten usytuowany jest na nerkowatej w przybliżeniu platformie, wybrzuszonej w części południowej i opadającej łagodnie ku krawędziom (ryc. 18). Od strony W, SW i E ograniczają ją urwiste zbocza, od N i NE spadek terenu w kierunku doliny, choć też stromy, jest mniej gwałtowny, natomiast od NW i SE plateau stopniowo obniża się ku siodłowatym przełęczom, łączącym je z sąsiednimi wzniesieniami tego samego pasma wysoczyzny. W chwili obecnej przeważna część terenu grodziska pokryta jest polami uprawnymi; zalesione są jedynie urwiste stoki oraz niewielka partia w części NE i N porośnięta niskopiennym mieszanym lasem (będącym własnością prywatną kilku gospodarzy z Guciowa).

Na polach północnej partii obiektu rysują się dwa słabo widoczne, podłużne garbki uznane za reszty obwałowań częściowo w wyniku badań wykopaliskowych, głównie zaś w oparciu o informacje starszych mieszkańców wsi, pamiętających w tych miejscach dobrze zachowane wały ziemne, niwelowane dopiero od ok.

²⁷ Horyzont ten, uchwytny na prawie wszystkich obszarach zajętych przez wczesne osadnictwo słowiańskie, datowany jest od połowy VI do przełomu VII i VIII w. (w zależności od specyfiki regionu, a także poglądów różnych badaczy, przy czym w nowszych pracach panuje raczej tendencja, by przesunąć początki tego okresu wcześniej, już na przełom VI i VII, a nawet 2. poł. VI w.). Z uwagi na charakter niniejszego komunikatu nie sposób cytować choćby tylko ważniejszych pozycji na powyższy temat, można jedynie wspomnieć, że horyzont przejściowy nie tylko w ceramice, lecz i innych dziedzinach życia (m. in. obrządku pogrzebowym) pierwszy najpełniej zdefiniował J. Zeman, *Zu den chronologischen Fragen der ältesten slavischen Bestattung im Bereich der Tschechoslowakei*, „Arch. Rozhledy”, R. 18: 1966, s. 157—189.

²⁸ Wypada tu wspomnieć, że w odniesieniu do naczyń glinianych z kurhanu 161 przyjęto kryteria klasyfikacji ceramiki wczesnośredniowiecznej z Polski południowej, znajdując w niej dużo bliższe odpowiedniki niż w zespołach naczyń z sąsiednich terenów na wschód od Bugu (tu zresztą niektóre elementy techniki, jak obtaczanie czy rodzaj tworzywa okazu 161/D, przenikają później, dopiero w zaawansowanym VIII i IX w.). Warto przy tym nadmienić, iż bardziej rozwinięty brzeg naczynia 161/D nieobcy jest południowej strefie ceramiki zachodniosłowiańskiej w omawianym wyżej horyzoncie przejściowym, np. w obiektach starszej fazy przedwielkomorawskiego osiedla w Mikulčicach, okr. Hodonín, datowanej od poł. VI do poł. VII w. (por. Z. Klanica, *Zur Frage der Anfänge des Burgwall's „Valy” bei Mikulčice*, „Arch. Rozhledy”, R. 20: 1968, ryc. 1, 2).



Ryc. 18. Guciów, pow. Zamość, stan. VII. Plan sytuacyjno-wysokościowy grodziska:
 1 — wał dobrze zachowany; 2 — wał domniemany; 3 — obszar zalesiony; 4 — odkrywki
 archeologiczne; 5 — oś siatki arowej

Situation plan of earthwork on site VII:

1 — well preserved rampart; 2 — assumed rampart; 3 — wooded area; 4 — archaeological
 trenches; 5 — axis of the excavation units grid

50 lat przez orkę²⁹. Jeden taki garbek wysokości kilkunastu centymetrów zarejestrowano na północnej krawędzi platformy i sygnowano jako wał I (w nomenklaturze miejscowej wał trzeci); poniżej niego zaznacza się wał II, opasując całą północną i północno-zachodnią krawędź *plateau* (na tej ostatniej przestrzeni w postaci wysokiej skarpy stanowi on granicę areału uprawnego i lasu). Następne trzy linie doskonale zachowanych nasypów (0,3—1 m wysokości) i dzielących je głębokich fos znajdują się na zalesionych północno-zachodnich zboczach, opadających ku przełęczy pomiędzy „Monastyr” a wzniesieniem „Góra”. Oznaczono je jako obwałowania III—V (ryc. 18).

Również od strony SE, gdzie platforma wzgórza łączy się łagodnie z sąsiednim terenem, zauważyć można na powierzchni pół jeden wyraźny oraz jeden lub dwa słabiej czytelne garby. Są to przypuszczalnie także pozostałości rozoranych wałów, zamykających grodzisko w tej łatwo dostępnej, z natury nieobronnej partii wzniesienia. Nie mogąc w obecnym stanie badań wyjaśnić, czy łączyły się one z uprzednio opisanymi obwałowaniami (a jeśli tak, to z którymi), sygnowano je roboczo jako wały VI—VIII (ryc. 18).

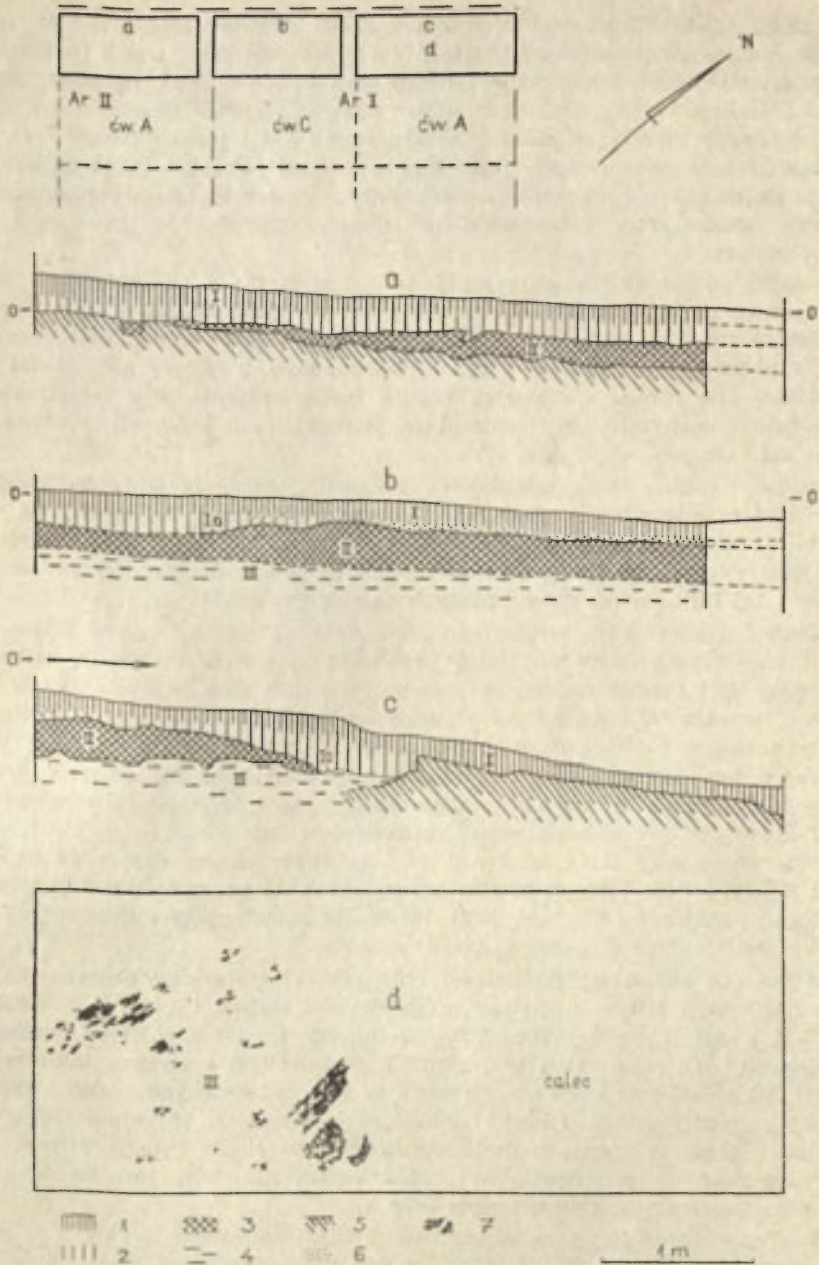
Ponadto, według opinii miejscowej ludności, jeszcze jeden ciąg obwałowań (zwany wałem pierwszym) opasywał podnóża wzniesienia „Monastyr” na styku stromych stoków i terasy nadzalewowej, od strony dzisiejszej wsi. Być może jego śladem jest rysująca się miejscami w terenie niewielka skarpa oraz powtarzająca się wzdłuż tej linii granica poszczególnych działek uprawnych.

Kształt i powierzchnię pierwotnego grodu można obliczyć tylko w dużym przybliżeniu, nie wiedząc dokładnie, jaką przestrzeń obejmował ówczesny, najbardziej wewnętrzny wał. Jeśliby przyjąć, że jego szczątkami są dziś reszty wału I w części północnej, a wału VI w części południowo-wschodniej wzgórza i że przebiegał on też w pozostałych partiach, może w odległości ok. 20—25 m od wyraźnej krawędzi platformy (gdzie, jak się wydaje, usytuowany był raczej wał II), wówczas otrzymalibyśmy nieregularny wielobok przypominający nerkę o tępo ściętych końcach, zaś o boku dłuższym, nie półokrągłym, a zbliżonym do kąta rozwartego. Powierzchnia tej figury wynosiłaby ok. 5 ha. Natomiast doliczając obszar objęty dodatkowymi wałami (II—V i VII—VIII), całkowita przestrzeń zajęta przez fortyfikacje sięgałaby 9—10 ha (w zależności od tego, jaki teren obejmowały pierwotnie wały III—V, uchwytne dziś jedynie w zalesionej partii wzgórza).

Dla potrzeb eksploracji podzielono cały powyżej omówiony obszar (stan. VII) na kilka rejonów: VII a — wewnątrz grodziska oraz wały I i VI, VII b — międzywałe I—II i wał II, rejony VII c—VII e — międzywałe i wały III—V, według podobnej zasady jak rejon VII b. Wstrzymano się natomiast z wyznaczeniem rejonów w części SE obiektu do czasu wyjaśnienia w toku dodatkowych badań niezupełnie czytelnej kwestii przebiegu i liczby uchwytanych tu wałów. W rejonie VII a założono siatkę arów w oparciu o dwie prostopadłe do siebie osie, z których jedna A—A₁, biegnąca w przybliżeniu wzdłuż kierunku NE—SW, jest równoległa do granic poszczególnych działek własnościowych.

Na terenie grodziska usytuowano dwa wykopy sondażowe: wykop 1 w rejonie VII a, dług. 15 m, szer. 2 m, przecinający reszty domniemanego wału I i przyległe

²⁹ Warto tu przytoczyć, że z terenem grodziska związane są różne podania. Najczęściej powtarzającym się wątkiem jest opowieść o zapadniętym kościele, przy czym w centralnej części *plateau*, gdzie miał znajdować się ołtarz, woły nie chciały orać, kłękały itp. Z kościołem tym łączone są też legendy o wędrowaniu cudownego obrazu Matki Boskiej z Krasnobrodu.

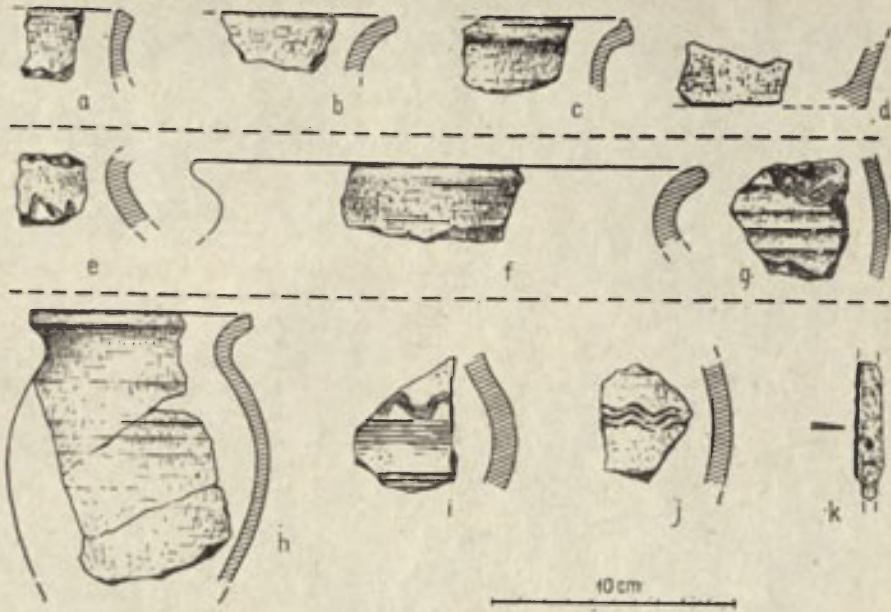


Ryc. 19. Guciów, pow. Zamość, stan. VII a. Przekrój ściany NW wykopu 1 (a—c) oraz rzut poziomy zarysów bierwion w warstwie III na arze I/A (d):

1 — humus orny; 2 — podglebie; 3 — próchnicza warstwa II (domniemane pozostałości spalonej konstrukcji wału I); 4 — gliniasta warstwa III (domniemana podwalina wału I z konstrukcją przekładkową?); 5 — calec (less); 6 — piasek; 7 — węgiel drzewny

Site VII a. Section of NW wall of excavation trench 1 (a—c) and ground plan of timber outlines in the top part of layer III (d):

1 — arable humus; 2 — subsoil; 3 — humus layer with charcoal; 4 — clayey layer with crossed logs construction (?); 5 — primary ground; 6 — sand; 7 — charcoal



Ryc. 20. Guciów, pow. Zamość. Zabytki wczesnośredniowieczne:

a — z wału V (stan. VII e, wykop 2); b—d — z rejonu wału I (stan. VII a, wykop 1);
e—g — z obiektu 2; h—k — z obiektu 3 w wykopie 1, stan. IX

Early medieval finds:

a — from rampart V (site VII e, excavation trench 2); b—d — from the area of rampart I (site VII a, excavation trench 1), e—g — from feature 2 and h—k — from feature 3 in excavation trench 1, site IX

Rys. T. Wenhrynowicz

doń wewnątrz majdanu, oraz wykop 2 w rejonie VII e, dług. 8 m, szer. 1—1,8 m w poprzek wału V (ryc. 18).

W wykopie 1 (przebiegającym wzdłuż ścian NW dwóch arów, oznaczonych tymczasową numeracją I i II — por. ryc. 19) stwierdzono następujący układ nawarstwień: pod warstwą I humusu ornego i I a podglebia znajdowała się w całej szerokości wykopu, na odcinku dług. ok. 11 m, wyklinowująca się na obrzeżach, a w środkowej części dochodząca do 30 cm miąższości warstwa II szarobrunatnej próchnicy z domieszką grudek gliny oraz dużą ilością drobnych drzazg węgla drzewnego. Tylko w tej części wykopu, gdzie nie ujawniono warstwy II, bezpośrednio poniżej podglebia zalegał całec w postaci przewarstwowanego lessu. Natomiast pod warstwą II uchwycono warstwę III jasnobrunatno-kremowej, plamiastej gliny, w której stropie uchwycono smugi i plamy węgla drzewnego (ryc. 19 b—d). Wśród nich zarysowały się ślady trzech bierwion ułożonych wzdłuż osi N—S, a więc poprzecznie do osi wału I, którego obecność i kierunek przebiegu sugeruje widoczny tu, omawiany wyżej garbek (ryc. 18). Eksplorację w wykopie 1, z uwagi na sondażowy charakter badań, wstrzymano na poziomie reszt owych „konstrukcji”.

Inwentarz zabytków ruchomych, niezwykle ubogi, stanowiły w warstwie I i I a fragmenty naczyń późnośredniowiecznych i nowożytnych, a w warstwie II nieliczne ułamki tej ceramiki i kilka skorup z naczyń wczesnośredniowiecznych, cienko-



a



b

ściennych, silnie obtaczanych (ryc. 20 b—d), które datować można tylko ramowo w granicach III fazy wczesnego średniowiecza (po poł. X w.). W warstwie III nie znaleziono żadnego materiału ceramicznego.

Choć wyniki sondażowych badań w wykopie 1 są nad wyraz skromne, zdają się jednak wskazywać, że natrafiono tu na ślady celowej działalności człowieka. Aczkolwiek pierwotny układ elementów zabytkowych został najwidoczniej silnie zaburzony, można dopatrzeć się w nim pozostałości zniszczonych umocnień obronnych, które w postaci wału ziemnego miały się tu znajdować jeszcze stosunkowo niedawno. Warstwa II zawierająca rozdrobnione reszty węgla drzewnego, zalegająca właśnie tylko w miejscu, gdzie obecnie na powierzchni rysuje się jeszcze niewielki garb ziemny, może być jedynym do dziś zachowanym śladem konstrukcji górnej części wału, najpewniej spalonej. Warstwa ta ciągnie się pasem o maksymalnej szerokości 11 m; nie wydaje się jednak prawdopodobne, aby to była pierwotna szerokość wału, z tej racji, że od chwili rozpoczęcia tu intensywnej uprawy jest on coraz bardziej niwelowany i rozorywany wszcz. Bardziej realne wydaje się być przypuszczenie, iż tylko ta partia warstwy II, która na odcinku ok. 4,5 m ma dość jednolitą miąższość (ok. 25—30 cm), znajduje się *in situ*, tj. w miejscu, gdzie wznosił się domniemany trzon wału.

Potwierdzeniem koncepcji o fortyfikacyjnym pierwotnie charakterze tego odcinka mogą być pozostałości jakichś podłużnych elementów drewnianych w warstwie III, pod warstwą II. Choć są one słabo zachowane, to jednak wydaje się, że ułożone są wzdłuż tej samej osi, prawie dokładnie prostopadłej do kierunku przebiegu domniemanego wału. Układ ten sugestywnie przypomina tzw. luźną konstrukcję przekładkową wałów wczesnośredniowiecznych. Być może, z uwagi na nieco inny skład przyrodniczy warstwy III, ta część stanowiła podwalinę właściwego trzonu umocnień.

Wykop 2 usytuowano poprzecznie do osi podłużnej wału V, wykorzystując polną drogę dojazdową przecinającą go w tym miejscu (ryc. 21). Eksploracją nie objęto zatem górnych partii wału zniszczonych już przez drogę, uzyskując jednak ich całościowy profil przez przycięcie ściany NE do pionu. Przy tej ścianie wykop pogłębiono następnie o 50—80 cm od poziomu drogi, by uzyskać przekrój niższych części wału. Stąd suma wiadomości o charakterze tego zabytku bazuje prawie wyłącznie na obserwacji pionowej, a nie poziomej stratygrafii jego elementów składowych.

Ponieważ w budowie wału wydzielają się dwie zasadnicze partie, wewnętrzna i zewnętrzna (ryc. 22), należy ich strukturę omówić odrębnie. Pod humusem współczesnym (warstwa I) i płaszczem zewnętrznym spiaszczonej gliny (warstwa II), nakrywającymi obie części wału, wyróżniono w partii wewnętrznej 4 ukośnie opadające warstwy nasypu: III i V — gliniaste, tworzące właściwy trzon nasypu, przedzielone próchniczną warstwą IV, oraz nie zwietrzałe bryły gliny z drobnymi kamieniami wapiennymi (warstwa VII), stanowiące przypuszczalnie pierwotną podsta-

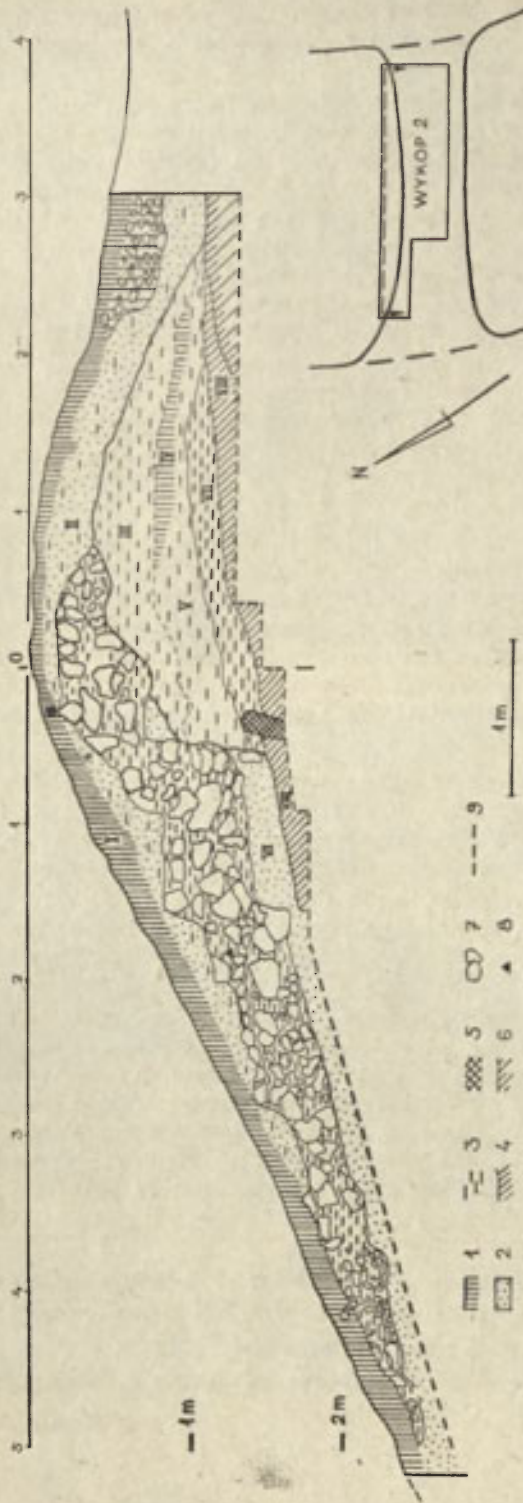
Ryc. 21. Guciów, pow. Zamość, stan. VII e. Widok od południa na wał V:

a — przed badaniami; b — w trakcie eksploracji stropu wypełniska „skrzyni” 3

Site VII e. View from south on rampart V:

a — before exploration; b — in the course of exploring the top of the filling of the stone „cist” no 3

Fot. H. Zoll-Adamikowa



Ryc. 22. Guciów, pow. Zamość, stan. VII e. Przekrój ściany NE wykopu 2 przez wał V:

1 — humus współczesny; 2 — piasek; 3 — glina; 4 — stwosząca glina z płaskiem (przypuszczalnie humus i podglebie pierwotne); 5 — wyłka próchnicza (dład słupa?); 6 — piaszczysty całec; 7 — kamienie wapienne; 8 — miejsce zmalczenia brzoğu nacynia wczesnośredniowiecznego (pot. ryc. 28 a); 9 — poziom dna wykopu

Site VII e. Section of NE wall of excavation trench 2 through rampart V:

1 — modern humus; 2 — sand; 3 — clay; 4 — grey clay with sand (probably humus and primary subsoil); 5 — loose humus (trace of a post?); 6 — sandy primary ground; 7 — limstones; 8 — place where the rim of an early medieval vessel was found (cf. fig. 28 a); 9 — level of the trench bottom

wę wału. Poniżej nich uchwycono pokład siwoszarej gliny z piaskiem (VIII), zapewne reszty humusu lub podglebia pierwotnego, zalegającego z kolei na kremowobrunatnym, piaszczystym calcu. Z racji rozpoznawczo-sondażowego charakteru eksploracji, a przede wszystkim konieczności szybkiego udostępnienia użytkowanej przez ludność drogi dojazdowej do pól na grodzisku (okres żniw), nie udało się przedłużyć badań, by poszerzając wykop móc pogłębić go jeszcze i uzyskać całkowity profil przebiegu calca i pierwotnego podglebia pod stopą wału. Wyrwykowo uchwycony przekrój w partii wewnętrznej obrazuje ukośny opad obu wspomnianych pokładów oraz wyklinowywanie się podglebia u wewnętrznych podnóży wału, gdzie z kolei strop calca zaczyna przybierać kierunek poziomy. Wskazywałoby to, że wał posadowiono na pierwotnym skłonie zbocza, niwelując go jedynie w pasie przylegającym do wewnętrznych stoków umocnień, zapewne w celu uzyskania ziemi na nasyp.

W części zewnętrznej, pod warstwami I i II, piętrzyły się schodkowo najpewniej 3 — choć nie wykluczone, że 4 — skrzyniowate przyzmy średnich i dużych kamieni wapiennych, osadzonych luźno w pokładzie gliny. Nie stwierdzono śladów drewna na obramowaniu tych „skrzyń”. Skrzynia 1, najwyższa, jakby rozsypana, zalegała na warstwach nasypu wewnętrznej partii wału; część jej buduka osunęła się może do podnóży wewnętrznych wału, o czym świadczyć by mogło gruzowisko drobnych kamieni w spągu warstwy I, na mb. 2—3. Pozostałe przyzmy osadzone były na piaszczystej warstwie VI (zbliżonej do calca, lecz bardziej sypkiej), przy czym bok wewnętrzny skrzyni 2 pokrywał się z ostrą, pionową granicą nasypu wewnętrznego tak, jak by konstrukcję kamienną wkopano w stoki zewnętrzne tego nasypu. Omawiane przyzmy miały przekrój w przybliżeniu prostokątny (wyjawszy rozsypisko skrzyni 1), dług. ok. 1—1,3 m, wys. ok. 0,5 m. Strop i spąg skrzyń 2 i 3 zalegał wyraźnie poziomo, jedynie w górnych, wewnętrznych narożach skrzyń 2, 3 i ewent. 4 widoczne były na stropie dolnej skrzyni trójkątne ospiska kamieni (przypuszczalnie ze skrzyń górnych).

Na stropie skrzyni 3, pod ospiskiem kamieni najpewniej ze skrzyni 2 (ryc. 22), znaleziono fragment brzegu jedynkowego z cienkościennego, obtaczanego naczynia wczesnośredniowiecznego (ryc. 20 a). Należałoby go datować przypuszczalnie gdzieś na początki III fazy, czyli na 2. poł. X i XI w.

Ten układ stratygraficzny jest unikatowy wśród rozpoznanych dotąd konstrukcji wałów wczesnośredniowiecznych. Prawidłowe odczytanie go i interpretacja będą możliwe dopiero po wykonaniu szerokoprzestrzennej odkrywki i rozpoznaniu stratygrafii poziomej jego części składowych, a także uzyskaniu dalszych informacji o ich stratygrafii pionowej. W chwili obecnej można jedynie zauważyć, że najprawdopodobniej dwudzielność struktury wału jest wynikiem dwufazowości jego wznoszenia. Część wewnętrzna wydaje się być starsza, część z konstrukcją „skrzyniową” — młodsza. Przemawiałoby za tym zaleganie rozsypiska skrzyni 1 na wierzchołku nasypu wewnętrznego oraz wcięcie się niższej skrzyni w zbocza zewnętrzne nasypu (nienaturalnie równa, pionowa granica między warstwą V a warstwą VI i bokiem wewnętrznym skrzyni 2). Trudno obecnie wyrokować, czy zagłębienie uchwycone w profilu ściany NE, przecinające warstwy VII i VIII, a wypełnione brunatną, sypką próchnicą, jest rzeczywiście śladem jakiegoś pionowo wbitego elementu drewnianego? Zastanawia jednak, że ten domniemany słup usytuowany jest w przybliżeniu na osi pionowego styku warstwy V i VI oraz skrzyni 2.

Przyjmując koncepcję dwu faz budowy wału V (oczywiście traktując ją jako wysoce prawdopodobną, lecz nie w pełni udowodnioną hipotezę), należałoby sądzić,

że wewnętrzny, starszy wał o nierozpoznanej, zapewne tylko ziemnej konstrukcji³⁰ był stosunkowo nieduży, o podstawie liczącej 3,5—4 m szerokości³¹. Bardziej złożona jest kwestia wielkości i struktury wału zewnętrznego, młodszego. Odnalezienia bliższych analogii dla ujawnionej tu konstrukcji „skrzyniowej” spodziewać by się można wśród systemów fortyfikacyjnych Słowiańszczyzny wschodniej, dla której to przede wszystkim ten typ konstrukcji wałów jest charakterystyczny (choć spotykany niekiedy i u Słowian zachodnich)³². Niestety w opublikowanych materiałach brak odpowiedników dla schodkowato spiętrzonych, prostokątnych pryzm kamieni³³. Pozostaje pozostać zatem na stwierdzeniu, że:

1° owa konstrukcja nie mogła w obecnej formie wieńczyć zewnętrznych stoków nasypu, gdyż nie broniłaby, a raczej ułatwiała dostęp na wał;

2° nie można również zakładać, że pryzmy kamieni są pozostałością dolnych partii kamienno-glinianego trzonu wału, którego pionowe — czy lekko ukośne lica — wznosiłyby się pierwotnie na osi wewnętrznego boku skrzyni 1 i zewnętrznego boku skrzyni 3 (lub 4). W takim razie powinny u podnóży wału pozostać ogromne zwały kamieni z rozwalonych górnych części, a ponadto obecne skrzynie 2 i 3 nie zachowałyby tak równego, poziomego stropu.

Wśród różnych, teoretycznie możliwych do przyjęcia koncepcji interpretacyjnych najprawdopodobniejsza jest przypuszczenie, że omawiane skrzyniowate pryzmy są partią fundamentową głównego trzonu wału, po prostu jego kamienną podwaliną, przy czym właściwa, naziemna konstrukcja tego trzonu nie zachowała się. Przypuszczalnie była jednak drewniana, a zupełny brak jej śladów można tłumaczyć tym, że nie została spalona, lecz uległa powolnej destrukcji wskutek butwienia i rozmywania drewna na stoki. Skrzyniowate człony kamiennego fundamentu mogą sugerować, że pionowa bryła właściwego wału była wzniesiona także w konstrukcji skrzyniowej. Wówczas naziemna, drewniana część tej fortyfikacji miałaby szerokość trzech lub czterech skrzyń (3,5—4,5 m), a podstawa, doliczając nasyp wału wewnętrznego, szerokość ok. 6,5 m.

Rezultaty pierwszych sondaży na terenie stanowiska VII ująć można następująco:

1° Potwierdzony został obronny charakter osadnictwa w tym rejonie w wyniku ujawnienia niewątpliwie fortyfikacyjnej funkcji wału V i zapewne wału I. Zakła-

³⁰ Może reprezentował on typ wału z tzw. nieutwardzonym jądrem, por. Z. Hilcz er ó w n a, *Dorzecze górnej i środkowej Obry od VI do początków XI wieku*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1967, s. 158—160.

³¹ Dzisiejsza jego podstawa wynosi ok. 3,2 m. Nie przypuszczam, by w trakcie domniemanego przycięcia jego stoków zewnętrznych przy budowie konstrukcji „skrzyniowej” usunięto więcej niż jeden metr bieżący nasypu, z tej racji, że kopczykowate ukształtowanie stropu warstw III, V i VI wskazywałoby na to, iż środek owego wału znajdował się ok. 0,5 m od przyjętego punktu 0 ku wnętrzu grodu.

³² Podstawową literaturę tego zagadnienia zebrał ostatnio: W. H e n s e l, *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna*, wyd. III, Warszawa 1965, m. in. s. 433—434; P. A. R a p p o r t, *Die altrussischen Burgwälle*, „Zeitschrift für Archäologie”, t. 1: 1967, s. 77 i n.

³³ Według łaskawych ustnych informacji Prof. dr. A. Gardawskiego na podobny typ konstrukcji natrafiono w trakcie nie opublikowanych badań Prof. dr. W. Zina w Chełmie Lubelskim. „Trzy poziomy murków kamiennych, o wymiarach 4×1×0,5 m”, miano również ujawnić w jednym z zewnętrznych wałów z XI w. na słynnym grodzisku w Podhorcach-Plisniecku. Powyższą wiadomość przekazał mi łaskawie dr A. Nowakowski, opierając się m. in. na ustnych relacjach badaczy ukraińskich, gdyż przekroju tego wału nie opublikowano (por. odnośną literaturę zbraną przez P. A. R a p p o r t a, *K w o p r o s u o P l e s n i e s k i e*, „Sowietskaja Archieologija”, 1965, nr 4, s. 92—103).

dając podobne przeznaczenie innych, nie badanych wałów, zarówno dobrze jak i szcążkowo zachowanych, można przypuszczać, że grodzisko posiadało jeden lub dwa dookolne pasy umocnień (wały I i II), natomiast od NW i SE w miejscach stosunkowo łatwiej dostępnych, o mniejszym nachyleniu zboczy, bronione było dodatkowymi dwoma lub trzema liniami obwałowań.

2° Zupełnie nie rozpoznany pozostał typ zasiedlenia (w tym zabudowy i zagospodarowania) wnętrza grodu. W około 7-metrowym pasie przylegającym do wewnętrznych podnóży domniemanego wału I nie natrafiono na ślady żadnych obiektów. Również niezwykle ubogi materiał zabytkowy z powierzchni całego tak rozległego obiektu, ograniczony zaledwie do kilku skorup, sugerowałaby niezbyt intensywny rodzaj osadnictwa (biorąc przy tym pod uwagę niewielką miąższość warstwy ornej, zalegającej wprost na calcu, a zatem małe prawdopodobieństwo zachowania się obiektów osadniczych w głębszych, nie naruszonych uprawą pokładach). Trudno przypuścić zaś — w wypadku istnienia jakichś bogatszych treści zabytkowych — by zostały one całkowicie wymyte, przesunięte na stoki wzgórza, jeśli do niedawna na krawędzi plateau istniały wały, a intensywność procesów denudacyjnych na kulminacji jest zwykle słabsza niż na zboczach.

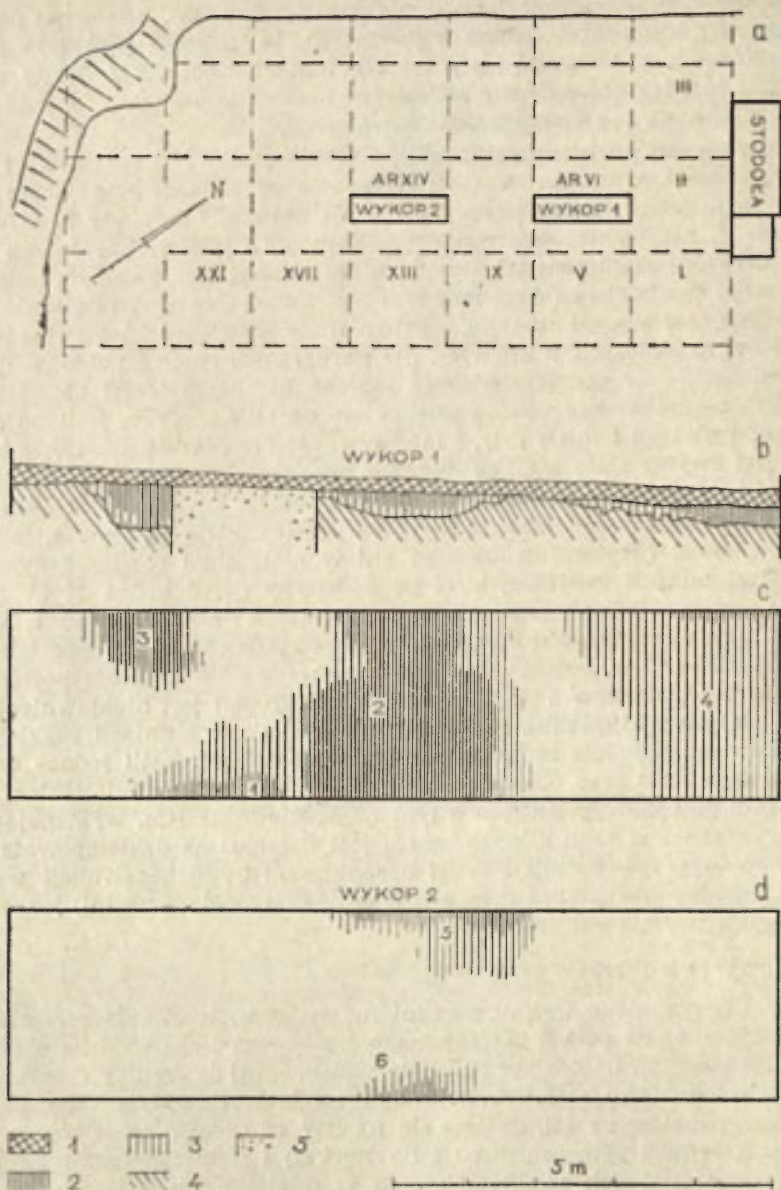
3° Badania nie wyświeiliły dostatecznie problemu chronologii obiektu. Według kryteriów typologicznych jego duże rozmiary przemawiałyby za starszą, jeszcze plemienną metryką. Niestety nie uzyskano ani w materiałach powierzchniowych, ani z wykopów żadnych zabytków, które pochodziłyby sprzed końca X w. Nieliczne, zachowane w niewielkich ułamkach skorupy naczyń można datować tylko w ramach III fazy wczesnego średniowiecza, przypuszczalnie bliżej jej początków, czyli gdzieś na X/XI—XI w. Pewną wskazówką w zakresie chronologii użytkowania grodu (czy też braku związków z określoną strefą kulturową?) jest nieujawnienie tu ceramiki białej tzw. kijowskiej, rozpowszechniającej się na ziemiach ruskich od poł. XI w.³⁴ Również niewiele mamy danych dla wyjaśnienia kwestii jedno- czy wielofazowości powstania tego obiektu i relacji czasowych między wzniesieniem poszczególnych linii obwałowań. Istotnym w tym względzie momentem, wymagającym jednak potwierdzenia w toku dalszych badań, jest domniemana dwuetapowość budowy wału V, co — w powiązaniu z raczej archaicznym typem konstrukcji wału starszego — mogłoby być jakimś argumentem w dyskusji nad starszymi, jednak przedpaństwowymi początkami grodu.

Stanowisko IX

Jak już wspomniano wyżej, obszar intensywnego występowania ceramiki wczesnośredniowiecznej na polach położonych między główną drogą wiejską a podnóżami wzgórza „Monastyr”, na odcinku od szkoły podstawowej do granicy Guciowa i Bondyrza, oznaczono jako stan. IX. Do badań sondażowych wytypowano pole Marii Poznańskiej (Guciów nr 14), ciągnące się na SW od stołoty. Po założeniu tymczasowej siatki arów (sygnowanych od I do XXVII) i przeprowadzeniu szczegółowej inwentaryzacji znalezisk powierzchniowych w miejscach ich największego zagęszczenia usytuowano dwa wykopy dług. 10 m, szer. 2,5 m: nr 1 na arze VI i nr 2 na arze XIV (ryc. 23 a).

W obu odkrywkach układ nawarstwień był podobny. Pod jednolitą warstwą humusu ornego (I), miąższ. 20—30 cm, zalegał piaszczysty calec, z nikłymi plamami

³⁴ Np. występowała ona obficie na grodzisku w Czermnie, pow. Tomaszów Lubelski, por. A. Abramowicz, *Ceramika z Czerмна nad Huczwą*, „Archeologia Polski”, t. 4: 1959, s. 150—151, 157—159.



Ryc. 23. Guciów, pow. Zamość, stan. IX. Plan sytuacyjny sondażowych odkrywek na polu Marii Poznańskiej (a), rzut poziomy stropu obiektów 1—6 na głęb. ok. 25 cm w wykopach 1 (c) i 2 (d) oraz profil NW ściany wykopu 1 (b):

1 — warstwa I (humus orny); 2 — warstwa II (próchniczne, intensywnie ciemne wypełniska jam); 3 — warstwa II a (podglebie pierwotne na obrzeżu wypełniska jam); 4 — całec piaszczysty; 5 — granice „świadka” pozostawionego od głęb. 25 cm

Situation plan of test trenches on site IX (a), ground plan of the top of features 1—6 in excavations trenches 1 (c) and 2 (d) and section of NW wall of excavation trench 1 (b):

1 — arable humus; 2 — intensely dark humus fillings of pits; 3 — primary subsoil on the margin of pit fillings; 4 — sandy primary ground; 5 — limits of „the not excavated balk” left from the depth of 25 cm

popielatosiwego podglebia w stropie. Ujawnione obiekty zagłębione były w całość od 30 do 60 cm. Ich wypełnisko w części środkowej tworzyła intensywnie ciemnobrunatnoczarna próchnica (warstwa II), w obiekcie 3 zawierająca ponadto, szczególnie w partii dolnej, spaleniznę, przepalone kamienie i grudy polepy. Na obrzeżach znajdował się jasnoszary piasek (sygnowany jako warstwa II a), typowy dla poziomu eluwalnego (wymywania) gleb biellicowych.

W wykopie 2 po zdjęciu warstwy ornej i odsłonięciu stropu niewielkich części dwóch obiektów 5 i 6 (ryc. 23 d) eksplorację wstrzymano. W wykopie 1 wystąpiły na głęb. względnej 25—30 cm zarysy obiektów 1—4; z uwagi na ograniczony czas i zwiadowczy charakter prac polowych pozostawiono jako „świadka” blok zawarty między 6 a 8 metrem bieżącym (ryc. 23 b i c). W jego obrębie znalazł się obiekt 1 oraz partie NE obiektu 3; inne odcinki wykopu 1, tj. części obiektów 2, 3 i 4, wyeksplorowano w całości.

Obiekt 2 — w górnej partii był w przybliżeniu prostokątny (o krótszych bokach wychodzących poza granice wykopu), minimalnej dług. 2,5 m, szer. ok. 2—3 m (ryc. 23 c). Niższe rzuty poziome (na głęb. wzgl. 40 i 50 cm) wykazały znaczne zwięźlenie się obiektu, choć dno jego — jak obrazują przekroje poprzeczne (ryc. 23 b) — nie było szpiczaste, lecz nieregularnie nieckowate. Ostatni, najniższy ślad tego obiektu uchwycono na głęb. wzgl. 60 cm w postaci niewielkiego zagłębienia średnicy ok. 1 m, mniej więcej w połowie szerokości wykopu. Tak więc maksymalna jego miąższość wynosiła 40 cm. Inwentarz ruchomy stanowiły do głęb. wzgl. 40 cm ułamki późno- i wczesnośredniowiecznej ceramiki, w dolnej partii kilkanaście fragmentów naczyń obtaczanych, mało charakterystycznych, z wyjątkiem 3 ułamków prezentowanych na ryc. 20 e—g.

Obiekt 3 — była to kolistą lub owalną jamę, wymiarów ok. 1,3 m na minimum 1 m w części górnej, zwiężająca się nieco ku dołowi, o płaskim dnie i miąższości 60 cm. W przebadanej jej części S i SW znaleziono kilkanaście fragmentów ceramiki wczesnośredniowiecznej, obtaczanej, mało charakterystycznej, prócz 2 ornamentowanych ułamków z głęb. wzgl. 40—50 cm (por. ryc. 20 i, j) oraz dużej części niewielkiego naczynia zalegającego — wraz z fragmentem gładzika (?) i nożem żelaznym (ryc. 20 k) — w spągowej części obiektu (głęb. wzgl. 50—60 cm). Był to okaz niezdobiony (ryc. 20 h), nie wykazujący żadnych dowodów techniki obtaczania, a przeciwnie, widoczne ślady ugniatania w części górnej, o nierównomiernym przekroju ścianek (od bardzo cienkich w niektórych partiach brzuśca do stosunkowo grubszych przy brzegu), z gliny o niewielkiej domieszce droбноziarnistej, jak by wygładzonej i bardzo dobrym wypale.

Obiekt 4 — z właściwego wypełniska uchwycono tylko jego skrajną partię w ścianie NW wykopu (ryc. 23 b); ciemnoszare obrzeżenie obiektu rysujące się w NE krańcu wykopu miało miąższość zaledwie paru centymetrów i zawierało przemieszany materiał późno- i wczesnośredniowieczny.

Sondaże na stan. IX potwierdziły zatem (sygnalizowane przez znaleziska powierzchniowe) istnienie tu obiektów osadowych z doby wczesnego średniowiecza. Bliższe określenie ich funkcji, rozplanowania i chronologii nie jest oczywiście jeszcze możliwe. Wolno jedynie zauważyć, że zagęszczenie obiektów — sądząc z rozmieszczenia ich w wykopach 1 i 2 — wynosić mogło w przybliżeniu 8—12 na 1 ar. Najtrudniejszą kwestią jest ustalenie orientacyjnych ram czasowych funkcjonowania (czy raczej zasypiania) obiektów 2 i 3. Zawierały one bowiem, prócz ułamków naczyń spotykanych w zespołach z II fazy wczesnego średniowiecza, także fragmenty bardziej cienkościennych okazów, dobrze wypalonych, o droбноziarnistej do-

mieszce schudzającej i o powierzchniach angobowanych czasem białawą gliną. Zachowana w jamie 3 większa część takiego naczynia charakteryzuje się przy tym zaskakującym „prymitywizmem” technologicznym, jak wyłącznie ręczne lepienie, oraz brakiem zdobnictwa. To współwystępowanie tak przeciwstawnych cech diagnostycznych uniemożliwia przeprowadzenie przyjętego normalnie typu klasyfikacji formalno-technologicznej. Można jedynie zauważyć, że z podobnym zjawiskiem zetknięto się już na niektórych wczesnośredniowiecznych osadach niezbyt oddalonych regionów. Warto przypomnieć tu tzw. trzeci kompleks ceramiki z osady w Ripniewie I³⁵. Aczkolwiek były to naczynia ze śladami obtaczania, cechowały się m. in. zbliżoną formą³⁶, brakiem ornamentyki, wygładzeniem powierzchni, cienkościennością i dobrym wypałem. Ich dolne ramy czasowe określał tzw. drugi kompleks ceramiki (VII—VIII w.), górne zaś kompleks czwarty (X—XI w.). Badacz stanowiska w Ripniewie I zwracał zresztą uwagę na analogiczne materiały występujące na osadzie w Strzyżowie, pow. Hrubieszów, w jednej z jam datowanej roboczo na koniec IX w.³⁷ Pewne zubożenie zdobnictwa i form naczyń, przy wzrastającej tendencji do cienkościenności okazów, zapewne w wyniku znacznych zmian w technice garncarskiej, zdaje się w ogólności cechować ceramikę z zaawansowanej fazy II (IX—poł. X w.)³⁸. Biorąc więc pod uwagę powyższe rozważania, można dla obiektów 2 i 3 na stan. IX przyjąć okres IX i może X w. jako najzupełniej tymczasową, orientacyjną metrykę czasu ich zasypania. Występowanie w ich wypełniskach oraz na powierzchni ułamków naczyń, które mogą pochodzić z wieku VIII, wskazuje na potencjalne prawdopodobieństwo wcześniejszych niż IX w. początków osadnictwa w tym rejonie.

Stanowisko X

Stosunkowo najlepsze warunki fizjograficzne posiada równinne *plateau* zw. „Za Górą”, usytuowane w kotlinie obrzeżonej prawie dokoła wzgórzami (zamkniętej m. in. od N i E wzniesieniem „Monastyr” i odchodzącym od niego grzbietem „Góra”). Warunki te stwarzają przede wszystkim: korzystna morfologia terenu, obecność źródła, odgrózenie pasmem „Góry” od wilgotnych obszarów doliny rzecznej, z którą istnieje jednak dogodne połączenie. Przy tym centralna część płaszczyny oddzielona jest od reszty *plateau* okalającym ją rowem zw. „debra” (ryc. 24), głęb. 1—2 m, o podmokłym dnie nasycanym odpływami wody ze źródła; na wewnętrznej krawędzi tej fosy rysuje się niewielki garbek ziemi. Zamknięta „debra”, w przybliżeniu prostokątna przestrzeń wyniesiona jest nieco ponad poziom otaczających pól.

Biorąc pod uwagę tę konfigurację terenu i uzyskując z badań powierzchniowych kilkanaście fragmentów ceramiki późno- i wczesnośredniowiecznej, oznaczono ten rejon jako stanowisko X i założono wykop sondażowy. Znajdował się on na polu Józefa Skrzyńskiego (Guciów nr 32), przy SW ramieniu rowu, w miejscu gdzie droga polna przecina krawędź fosy i gdzie właściciel pola znajdował fragmenty naczyń

³⁵ W. W. Aulich, *Stawjanskoje posielenije u s. Ripniewa (Ripniew I), Lwowskiej oblasti*, „Materiały i Issledowanija po Archeologii SSSR”, nr 108: 1963, s. 377—381.

³⁶ Tamże, ryc. 10/2.

³⁷ L. Ra uh ut, *Osadnictwo wczesnośredniowieczne w Strzyżowie, pow. Hrubieszów*, „Wiad. Arch.”, t. 24: 1957, s. 116—117.

³⁸ Por. np. R. H a c h u l s k a - L e d w o s, *Wczesnośredniowieczna osada w Nowej Hucie-Mogile*, „Materiały Archeologiczne Nowej Huty”, t. 3: 1971, s. 200; S. H o c z y k - S i w k o w a, *Sprawozdanie z badań Lublina przedlokacyjnego w latach 1967—1969*, „Spraw. Arch.”, t. 26: 1974, s. 106.



Ryc. 24. Guciów, pow. Zamość, stan. X. Widok od wschodu, z siodła między wzniesieniami „Góra” i „Monastyr” na równinne *plateau* stanowiska X otoczone „debrą” (oznaczają ją m. in. dwa rzędy drzew na środkowym planie)

View from the east, from the saddle between the hills „Góra” and „Monastyr”, on the *plateau* of site X surrounded by a ditch (the ditch is denoted by two rows of trees on the central plan)

Fot. H. Zoll-Adamikowa

wczesnośredniowiecznych. Wykop usytuowany prostopadle do brzegu rowu i rysującego się tu garbka ziemi miał szerokość 2 m, długość ok. 11 m.

W wyniku eksploracji stwierdzono, że owo podwyższenie gruntu na krawędzi „debrzy” posiada jednolitą, próchniczną strukturę i nie może być chyba pozostałością jakichkolwiek prac fortyfikacyjnych. Poniżej tego garbka uchwycono zarys kolistej jamy o nieckowatym przekroju, średnicy maksymalnej 2 m, miąższości ok. 40 cm, zniszczonej w części NW przez wspomnianą drogę polną. Wypełnisko tworzyła jednorodna próchnicza warstwa, zawierająca — obok kilku ułamków ceramiki wczesnośredniowiecznej z II fazy — kilkadziesiąt stosunkowo dużych fragmentów naczyń silnie obtaczanych, cienkościennych, o rozwiniętych profilach w typie tzw. gotyckich brzegów, które pochodzić mogą ze schyłku III fazy wczesnego lub początków pełnego średniowiecza.

W pozostałej części wykopu, już we wnętrzu platformy otoczonej „debrą”, nie natrafiono na ślady żadnych obiektów; bezpośrednio pod warstwą humusu ornego zalegał piaszczysty całec.

IV

Zgrupowanie stanowisk wczesnośredniowiecznych w Guciovie jest — obok kompleksu Bardy-Świelubie-Skronie³⁹ — najlepiej zachowanym w Polsce zespołem osadniczym z pierwszych faz wczesnego średniowiecza. Reprezentowane są tu bowiem trzy najistotniejsze jego ogniwa: gród — osada — cmentarz. Już sam ten fakt wysuwa jednostkę osadniczą w Guciovie na czoło stanowisk postulowanych do pełnego przebadania, w pierwszym rzędzie celem rozpoznania struktury we-

³⁹ Pełny zestaw źródeł dla tego zespołu podaje Łosiński, *op. cit.*

wewnętrznej i rozwoju tego typu podstawowych członów sieci osadniczej w Polsce południowo-wschodniej. Oczywiście wstępne badania nie wyświetliły — i nie mogły wyświetlić — tak złożonego zagadnienia, jakim jest synchronizm czy asynchronizm funkcjonowania poszczególnych części składowych guciowskiej jednostki osadniczej. Możliwe to będzie dopiero w wyniku długoletnich, kompleksowych prac badawczych. Pewne relacje czasowe już dziś wydają się być jednak czytelne. Rzucą się np. w oczy, że odpowiedników czasowych dla dość wczesnej ceramiki z kurhanu 161 na stan. V dotąd w materiałach osadowych nie ujawniono (najpewniej jednak osiedle związane z tym cmentarzyskiem usytuowane było także gdzieś na prawym brzegu Wieprza, obecnie zalesionym, odnalezienie więc jego śladów może być niezwykle utrudnione). Brak również na razie zespołu nekropolicznego z X/XI—XI w., czyli okresu zbudowania lub ostatniej fazy użytkowania grodu na stan. VII. Z drugiej strony, biorąc pod uwagę nie tylko zabytki uzyskane w toku wykopalisk, lecz także pochodzące z badań powierzchniowych, współczesność istnienia osad na stan. VIII i IX oraz przynajmniej części cmentarzysk położonych na lewym brzegu rzeki jest więcej niż prawdopodobna.

W dalszej perspektywie badawczej, po lepszym rozpoznaniu granic omawianej jednostki osadniczej i eksploatowanej przez nią przestrzeni, istnieje możliwość poszerzenia tego typu prac na sąsiednie, być może podobne zespoły, już częściowo badane lub tylko sygnalizowane, odległe o 15—30 km (np. znane stanowiska w Siasiadce i Lipsku czy domniemane w Krasnobrodzie, pow. Zamość), a tym samym uzyskania podstaw dla studiów nad dziejami i strukturą zasiedlania już w skali większej, mikroregionu.

Wyniki wstępnych eksploracji potwierdziły ponadto walory tutejszych materiałów dla rozwiązania innych zagadnień, w hierarchii potrzeb badawczych wysuwanych zazwyczaj w pierwszej kolejności. Mając na względzie np. treści zabytkowe kurhanu 161 na stan. V i ich wymowę dla ustaleń chronologicznych, wymienić trzeba przede wszystkim rysującą się perspektywę uzyskania tu nowych, cennych źródeł dla poznania słabo oświetlonego wciąż jeszcze najstarszego osadnictwa wczesnośredniowiecznego, z VI—VIII w. Dalszym problemem jest możliwość śledzenia na tym obszarze zasięgu przestrzennego i wzajemnych relacji między kulturą wschodnich i zachodnich Słowian w kolejnych odcinkach czasowych (jak się wydaje, ta ostatnia dominowała głównie w starszych, ta pierwsza zaś w młodszych fazach). Trudno wreszcie nie zauważyć ważkich nowych ustaleń, jakie dla rekonstrukcji rytuału pogrzebowego wniosły wrywkowe badania tylko kilku kurhanów. Biorąc pod uwagę wyjątkowo liczne i doskonale zachowane mogiły, zgrupowane przy tym w odrębne jednostki cmentarne, wydaje się, że dysponujemy niepowtarzalnym zespołem źródeł dla gruntownego zbadania tak niedostatecznie poznanego obrządku ciałopalnego i jego dyferencjacji.

HELENA ZOLL-ADAMIKOWA

RESULTS OF PRELIMINARY INVESTIGATIONS OF A HABITATION COMPLEX
AT GUCIÓW, DISTRICT OF ZAMOŚĆ *

This article summarizes the results of test excavations conducted in 1959⁴ and 1971—1972⁵ in order to establish the chronology and cultural association of early medieval sites previously recorded²⁻⁴ in the region of Guciów. These are: 5 bar-

* For the footnotes see the Polish text.

row-grave cemeteries, sites I—V; a hill-fort. site VII, and traces of unfortified villages on sites VIII—X (fig. 3). The excavations of the barrow-grave cemetery of the Trzciniec culture and of the Early Middle Ages on site VI are not discussed in this paper⁹.

The sites are located on both sides of the upper Wieprz in the central part of the geographical region called Roztocze Środkowe. The local hills are mainly composed of the rock of the gaize type and of upper cretaceous rock (mainly brown soil or podzols derived from loess), whereas the valley and the lower parts of the slope are covered with thick layers of sand (podzols being dominant). The surface relief consists of 3 zones (figs. 1-2): a) flat inundational part of the valley covered with grass, b) flat or dune-like suprainundational terraces and c) the hills with rather steep slopes, reaching up to 100 m above the river. Most sites lie on the wooded or cultivated suprainundational terraces, only the earthwork occupies the margin of the upland.

BARROW-GRAVE CEMETERIES

In each of the five groups of mounds (figs. 4, 8, 10, 15) one barrow was partly or totally explored. They were similar in construction (figs. 5 b, 6 a, c, 9, 11, 16 a, d) but differed in certain details of the burial rite. At the base of each barrow there occurred a layer of whitish-grey sand (probably fragment of the primary subsoil of podzols) overlying primary ground which often contained concretions of Ortstein at the top. This ancient subsoil was overlain by a thin layer of ashes and charcoal which was interpreted as a cremation layer. This was covered with the mound which was constructed of greyish sand (primary humus and subsoil in secondary position) in its lower part and in the upper part of pure sand, probably taken from the undisturbed layers of primary ground. In the external part of every mound the so-called outer layer, composed of sand and humus, could be distinguished. This layer was thinner at the top and on slopes of the barrows. It became thicker at the foot of the mound and in the fill of the surrounding ditch. This ditch, varying in depth (usually deeper at one side of the mound so that it was noticeable even on the surface) surround all mounds, that were explored. Two barrows differed in construction. These were: barrow 43 on site III, which was built of primary sand only, without the grey layer at the bottom, and barrow 161 on site V, where the level of primary subsoil had been nearly completely levelled before the cremation layer was deposited and a timber construction built on the perimeter of the mound.

No barrow revealed traces of the pyre *in situ*. The so-called cremation layer overlay the unburnt ground. It did not contain any cremated bones or larger pieces of charcoal arranged in intentional structure (with the exception of barrow 161—cf. below). The cremation obviously took place outside the area where the barrow was constructed.

The burial was in all probability placed somewhere on the surface and not under the mound. This was particularly noticeable in the examined sections of barrows 11 and 161, where the finds were recorded in three dimensions. Some pots (figs. 7 d, 17 e) and all charred bones occurred in the outer layer only, principally in the filling of the surrounding ditch (figs. 6 b, 16 c) and occasionally on the slopes. The concentration of bones near the traces of two posts set on the inner edge of the ditch of barrow 11 can suggest the presence of an urn burial placed on the post (a similar situation was noted in barrow 15 at Izbicko)¹⁸. In the narrow trenches in barrows 29 and 99, charred bones and potsherds (figs. 7a—b,

e) occurred also in the slopes and in the filling of the surrounding ditches (in the two mounds pottery was also found in the cremation layer). Barrow 43 which was fully explored has yielded 6 concentrations of potsherds, charred bones and charcoal (fig. 12), situated on its perimeter, in the primarily upper layers of the mound which were washed down to the foot of the barrow and to the surrounding ditch. Of the concentrations revealed, only concentration 2, slightly sunk in the primary ground and containing an intact vessel (43/A) can be regarded as an urn grave in pit. The other concentrations on account of their stratigraphical position, the presence of fragments of the same vessels and of bones probably belonging only to one individual¹³, cannot be identified as remains of separate pit burials. Possibly these are remains of a burial of one person only, whose charred bones were buried in urn (or urns) placed originally on the top of the mound. Among the 14 vessels found in the concentrations (figs. 13, 14), only few could have served as urns, and the other ones might have been left on the surface of the barrow during rites performed later in honour of the dead¹⁶.

The cremation layer of barrow 161 was composed of three levels: the upper level where the unburnt ground was overlain by fragments of charred pine logs²¹ (fig. 16 e), the middle level (fig. 16 b) which contained a layer of secondarily fired potsherds (fig. 17 a — d), and the lower level where on slightly burnt ground outlines of a longitudinal beam (?) and of 2—3 posts (fig. 16 f) were noticed. These features might have formed a circular structure burnt down *in situ*.

The chronology of the burials can be based on pottery only, which (except for barrow 43) has been derived from the small explored parts of the barrows. Furthermore only the finds from the cremation layer can mark *terminus circa quem* of the mounds. The dates established are as follows: barrow 161 — 7th—8th centuries^{27—28}, barrow 29 — 8th—9th centuries¹², and the assumed urn burial in the pit of barrow 43 — 7th/8th to 8th century¹² (the vessels from the outer layer of this barrow are either contemporary with this date or later). The chronology of the other two barrows is determined by pottery from the outer layer: uncharacteristic potsherds from barrow 99 suggest the 8th—9th century date, whereas the technically advanced vessel (11/A) and fragments of other less well made technically pots from barrow 11 indicate broad chronological limits from the turn of the 7th/8th centuries to the turn of the 10th/11th centuries.

THE EARTHWORK

Remains of earthwalls have come to light on an extensive platform, 5—8 hectares in size, situated on the top of the hill with steep sides (except for two gentle slopes on NW and SE). Indistinct longitudinal ridges were noted in the N and SE parts of the plateau. According to local people, about fifty years ago there existed still two prominent earthwalls. On the other hand, three well preserved ramparts are distinctly outlined on the wooded slopes on the NE side (fig. 18).

Excavation trench 1 (fig. 19), which cut through the assumed innermost rampart I, contained arable soil underlain by a layer of humus with clay and small pieces of charcoal. This layer, which formed a strip 4.5 to 11 m wide, roughly ran under one of the ridges. It was underlain by clay with strips of charcoal among which traces of three logs (?) arranged along the NS line (fig. 19 d), i. e. transversely to the course of the assumed rampart I, were revealed. Perhaps they are remains of a possibly burnt and then considerably levelled by ploughing upper part of the rampart and of its foundations, built in the crossed logs construction.

In excavation trench 2 was located on the outermost rampart no. V (fig. 21). The section has shown the structure of the rampart, the inner part of which was built of clay layers and the outer part consisted of 3 or 4 box-like stone piles embedded in clay and forming a steplike feature (fig. 22). The inner part seems to be older (perhaps this was a rampart with the so-called earth core)³⁰. The outer part, which was younger (it was partly set on the inner one or vertically cut into it), has no close analogies in the fortification systems of the Slavs³³. It is impossible to reconstruct the primary core of the rampart as a vertical block of similar stone-clay construction because of the absence of accumulated stones at the foot of the rampart and because of the flat top of two „boxes”. It seems more probable that the box-like stone piles are foundations of the overground part of the rampart, built of timber and earth, which was unburnt and thus not preserved.

Though the test trenches have confirmed the defensive character of the settlement in this area, they did not provide any clues as to the type of buildings and the layout of the stronghold. The small number of potsherds (10th—11th century?) found in trench 1 and on the top of the stone „box” of rampart V (fig. 20 a-d) cannot be used as basis for an exact chronology of the earthwork since in view of their stratigraphical position they might define both the time when the ramparts were built and the final phase of their existence.

UNFORTIFIED VILLAGES

Early medieval potsherds were found in profusion on the surface of the fields lying on the suprainundational terraces, on the left bank of the Wieprz river. This area extends from the W part of Guciów to the village of Bondyryz and further upstream in the SE direction. In the region of Guciów two sites have been located, namely site VIII to NE of the main road, and site IX to SW of it. Two trenches dug on site IX revealed upper parts of 6 features (fig. 23). Pits 2, 3 and 4, filled with intensely dark brown and black humus, were partly explored (pit 3 showed traces of burning). Apart from an iron knife, small finds consisted mostly of early medieval potsherds (fig. 20 e-k). The pottery, which is highly differentiated in technology, seems to date from the 8th to 10th century^{35—38}.

Moreover, a few early medieval potsherds were found on site X, situated in a valley which extends from the level of the suprainundational terrace deep into the upland (fig. 24). The potsherds occurred within a four-sided platform surrounded by a ditch which is watered by a spring. As shown by a test trench (11 by 2 m) the rise in the ground on the inner side of the ditch has a uniform humus structure and therefore cannot be regarded as an ancient rampart. Beneath it, a circular pit with a large number of potsherds from the end of the Early Medieval period or the beginning of the Late Middle Ages has been explored.

